Nr. 150 (z dod. por.). Dnia 31 maja. Wtorek. Dnia 19 (31) maja 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym po południu kończą się we wszystkich kościołach tutejszych nabożeństwa majowe.

— Od dnia jutrzejszego począwszy, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawiane będzie nabożeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana. Nabożeństwo to, rozpoczynane codziennie o godzinie 5-ej po południu, trwać będzie, stosownie do lat Chrystusa, przez dni 33, to jest do d. 3-go lipca włącznie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z kim się wreszcie ożeni następca tronu rumuńskiego, książę Ferdynand Hohenzollern? Projektów matrymonjalnych krzyżuje się pół tuzina, kandydatek domniemanych i najczęściej urojonych do podzielenia tronu w Bukareszcie mnoży się z każdym dniem; wszystko to zdaje się dowodzić jednego: książę Ferdynand szuka żony, raz dla wzmocnienia swojej powagi towarzyskiej i dworskiej w nowem dlań otoczeniu, powtóre dla zatarcia niesmacznych wspomnień intrygi, która omal nie związała go na zawsze z czułą spekulantką dworską, panną Heleną Vakaresku, której przyjaźń tak zaciężyła na zdrowiu Carmen Sylvy.

Z kim więc ożeni się książę Ferdynand Hohenzollern? Jedni zaklinają się na wszystkie świętości, że projekt małżeństwa z księżniczką Marją edymburską jest faktem w kołach dworskich już nieodwołalnie stwierdzonym, czego nowym dowodem był świeży zjazd narzeczonych w Monachjum; inni z równie kategoryczną pewnością siebie zaręczają, że następca tronu rumuńskiego ubiega się o rękę trzeciej i ostatniej siostry cesarza Wilhelma, niezamężnej dotąd księżniczki Małgorzaty; inni nareszcie wiążą go z księżniczką Alicją heską. Mniej więcej taka sama legenda osnuła się dokoła projektów małżeńskich księcia Ferdynanda koburskiego. I on już drugi raz podejmuje wycieczkę niebezinteresowną po Europie; zaledwie powrócił z Włoch i Francji południowej, już pomknął pod znanym swoim inkognitem „hrabiego Murany” do Londynu.

Zgodne doniesienia z Rzymu zwiastują rozwiązanie izby i nowe wybory. Że Giolitti nie może rządzić z większością dziewięciu głosów w parlamencie, to rzecz elementarnie jasna. Król Humbert, odmawiając przyjęcia dymisji nowego gabinetu, którą mu Giolitti w piątek ofiarował, upoważnił go pośrednio do rozwiązania izby. Jest rzeczą ciekawą, jaki czynnik psychologiczny przeważy teraz na Monte Citorio? Znaczna część deputowanych i to takich, którzy najbardziej hałasowali podczas zeszłotygodniowych rozpraw izby nad deklaracją rządu, boi się o swoje mandaty; wybory mogłyby ich pozbawić przyjemnego zaszczytu czuwania nad dobrem narodu i skracania długowieczności ministrom. Nie jest przeto wcale rzeczą nieprawdopodobną, że zwiną opozycyjne, jaskrawe chorągiewki i przekonają się z dziś na jutro o wielkiej mądrości stanu Giovanniego Giolittiego. Wówczas trud rozwiązania izby i rozwinięcia maszyny wyborczej dałby się zaoszczędzić.

Rozłam, dokonany w łonie francuzkiego stronnictwa katolicko-rojalistycznego, jest przedmiotem żywej polemiki w sferach interesowanych Francji, zarówno w tej prasie, która dotąd kościół i tron wiązała nierozerwalnemi ogniwy, jak i w republikańskiej, która z podejrzliwą nieufnością patrzy na pojednawcze wskazówki Rzymu, przypominając „rady dawane księciu” przez Macchiavela.

Na czele tej frakcji rojalistów, która ugięła się przed wolą Watykanu i przystąpiła do utworzenia konstytucyjnej prawicy w izbie z programem legalnej opozycji przeciw nadużyciom republikańskiej formy rządu a zgody na fakt dokonany, stanął hr. de Mun, na czele grupy nieprzejednanej prezes komitetu rojalistycznego w Tuluzie, hr. d'Adhémar.

Symboliczne wyobrażenie jedności angielskiej upatrzono w troistym tytule, jakim królowa Wiktorja angielska obdarzyła w dniu swoich urodzin księcia Jerzego, syna księcia Walji, który po ojcu ma objąć tron Wielkiej Brytanji. Młodzieniec otrzymał tytuły: księcia Yorku, *earl'a* of Inverness i barona Killarneyu. York leży w Anglji, Inverness w Szkocji, Killarney w Irlandji. Przyszły władzca Wielkiej Brytanji dziś już przeto symbolizuje historyczną jedność Albjonu.

Dekretu rozwiązania angielskiej izby gmin oczekują w Londynie jeszcze przed Zielonemi Świątkami. Interpelacja Gladstone'a, wystosowana w tej mierze do rządu, przyśpieszyła postanowienie, które zapadło za zgodą obu wielkich stronnictw izby.

W tych dniach już odbyć się ma w Serbji wielki mityng stronnictwa liberalnego, na którym ostatecznie określi się dalszy stosunek stronnictwa pierwszego rejenta państwa Risticza. Wiadomo, że usiłowania, podjęte przez Żiwana Żiwanowicza, aby w łonie partji liberalnej wytworzyć frakcję umiarkowaną, risticzowską, nie odniosły pożądanego skutku, że Ristićz jest w tej chwili kapłanem kościoła bez wiernych, wodzem bez armji, że zwyciężyły prądy radykalne i dawniejszy cały prawie obóz Risticza ugrupował się dokoła osoby zręcznego agitatora i trybuna, Awakumowicza. Na najbliższym się wiecu stronnictwa czynione będą próby pojednania, które wobec zbliżających się w roku przyszłym wyborów powszechnych do skupczyny leżałoby w dobrze zrozumianym interesie stronnictwa, co grało dużą rolę w rozwoju politycznym współczesnej Serbji, a dzisiaj osłabiło się wewnętrznem rozbiciem i ustąpiło zupełnie nieomal placu radykalistom, karniej trzymanym w skupieniu przez Pasicza.

Br. Z.

LOURDES.

(Z NOTATEK TURYSTY.)

(Dokończenie.)

Posuwamy się naprzód bokiem góry, tak, że groty nie widzi się jeszcze wcale. Wiedzie nas droga mimo jakiejś budowli kamiennej, nizkiej, do góry przyciśniętej, pod bazyliką, z kilku wejściami, wychodzącemi na bulwar.

Przy każdych drzwiach tablica z napisem. Czytam: *Piscines des dames ouvertes de 8 heures matin à 2 heures soir; de 3—5 soir.* Takich napisów kilka, a tuż zaraz: *Piscines des hommes* z oznaczeniem tychże samych godzin. Co to? Zazieram do wnętrza, bo niektóre drzwi otwarte na oścież. Najzupełniejsze łazienki. Pokoiki dwa, trzy, oddzielone ściankami; w każdym pokoiku wanna w pośrodku, lusterko, kanapka, dywanik. Są osoby, życzące sobie brać kąpiele z wody z Lourdes. Dla ich to *wygody* łazienki te służą. Dlaczego brać kąpiele? Rozumiem, że ktoś może sobie wyobrazić, że kąpiel więcej mu pomoże, niż kropel kilka do ust wziętych lub na czoło rzuconych, ale co za myśl dziwaczna troszczyć się o *wygodę* dla osób takich?

Mijamy „pisciny”. Tuż zaraz u stóp skały dwanaście kranów, wprawionych w ścianę długiego basenu. Nieustannie sączy się z nich woda. To woda ze źródła groty, sprowadzona do kranów tych rurami. Nieustanny tu odpływ i przypływ ludzi. Niektórzy kubkami i szklankami wodę piją, inni obmywają sobie nią twarz, ręce, nogi, inni w butelki i blaszanki ją czerpią i z sobą zabierają.

Po nad tem, w skałę wpuszczona duża tablica marmurowa, a na niej złotemi literami wyryte daty widzeń Bernadetty, oraz słowa, które do niej Matka Boska mówiła, to jest te jedynie słowa, które otaczającym powtórzyła Bernadetta, wiadomo bowiem, że słowo w słowo wszystkich przemówień Matki Boskiej do niej nieznamy i znać nie będziemy.

Teraz już tylko oto rodzaj pawilonu, gdzie sprzedają się medaliki, obrazki, butelki i blaszanki dla brania z sobą wody. Za kontuarem dwóch sprzedających. Na ścianach wewnątrz i zewnątrz napisy w sześciu językach i ostrzeżenia: *On est prié de garder le silence.* Jesteśmy już bezpośrednio przy grocie; w pawilonie mówi się istotnie cicho i przyznać trzeba, że to kupowanie pamiątek nawet w takiej blizkości cudownego miejsca nie razi.

Stajemy wobec groty.

Góruje nad nią bazylika, której fundamentow ściany schodzą aż niemal po sam otwór; kilka oramiających grotę skalnych odłamów owija bluszcz. Po jednej jej stronie wspomniany budynek z *articles de piété*, po drugiej góra z wijącemi się po niej ścieżkami. Przed grotą tafle bulwaru tworzą rodzaj placyku, opierającego się nawprost groty o cembrowania rzeki; na placyku tym szeregami ustawione ławki i klęczniki.

Grota sama nieduża, niegłęboka, w każdym razie jednak osób ze dwadzieścia pomieścić może. Oddziela ją od placyka wysoka, żelazna krata z dwoma wejściami. Napis u jednego wejścia *Entrée*, u drugiego—*Sortie*. Ludzie też wchodzą i wychodzą nieustannie.

W głębi groty samej do rodzaju długiej, żelaznej sztaby przytwierdzonych mnóztwo świec (niektóre olbrzymie) pali się dniem i nocą; opodal mniejszy świecznik żelazny, cały osypany płonącemi świecami, najbliżej wejścia wreszcie świecznik trzeci też cały od świec jak ognisko. Dopalające się świece zastępują natychmiast inne, których stosy całe leżą koło świeczników. Mniej więcej każdy wchodzący do groty świecę swoją do stosu dorzuca, a iluż je przesyła, iluż dzień w dzień świecę „stawia”! Sto, półtorasta świec może pali się w grocie nieustannie.

W pośrodku groty skarbona. W głębi po lewej stronie kilka klęczników, na których modli się kilka kobiet i mężczyzn. Kto wchodzi do groty, idzie wprost do dużego kamienia, z pod którego bezpośrednio wytrysło źródło, całuje go; wiele osób o kamień pociera czoło, ręce. Grota wylana asfaltem, samego zatem ogniska źródła nie widać, bije ono pod posadzką i płynie rurami do wspomnianych dwunastu kranów i trzech jeszcze, tuż przy grocie rozlewających wodę. Ogółem zatem ma „woda z Lourdes” piętnaście ujść, zawsze a niezmiernie obfitych.

Na jednej ze ścian groty spostrzegam napis: *Prière de ne rien toucher des objets dans la grotte...* Kilka osób klęczy u kamienia, modląc się gorąco. Jakiś biedny chory, przybyły w wózku, zawlókł się, podtrzymywany przez towarzyszącą mu damę, do groty i tam siedzi na składanym fotelu, przesuwając różaniec po nawpół—bezwładnych rękach. Kilka pań w podróżnych ubraniach modli się opodal. Najwięcej osób klęczy na kamiennym stopniu przed kratą, tłum ciśnie się do wody. Niektórzy, zwłaszcza włościanie, całemi garnkami unoszą ją z sobą.

Na prawo, w górze, po nad grotą jest nieduże na pozór zagłębienie w skale. W zagłębieniu tem, tworzącem rodzaj niszy, ukazywała się Bernadecie N. Panna Marja. Stoi tam właśnie z marmuru wykuty, naturalnej wielkości posąg, wyobrażający Matkę Boską, taką właśnie jak ją opisywała Bernadetta, to jest w białej powłóczystej szacie, z niebieską przepaską, z różańcem w ręku. Mówiąc zupełnie bezstronnie, figura Matki Bozkiej nie udała się wykonawcy, p. Fabischowi; nie artystyczne to dzieło i szkoda doprawdy, że w *takiem* miejscu ją właśnie umieszczono. Ma przecie Lourdes figurę Matki Bozkiej, odtworzoną również ściśle według objaśnień Bernadet-

Likwidacja kasy zjednoczenia.

Ustrój stosunków emerytalnych na naszych kolejach ulega w chwili obecnej zasadniczej zmianie. Postanowiona w odpowiednich sferach reforma obejmuje jedną po drugiej wszystkie koleje, a przeistaczając podstawy, na jakich dotąd gruntował się stosunek instytucyj kolejowych do pracowników, wytwarza zupełnie nowy porządek, na nowym gruncie oparty.

Normalna ustawa dla emerytalnych kas kolejowych zna tylko dwa typy: kasy emerytalnej i kasy przezorności. Na dwóch tych wzorach kształtować się odtąd mają wszystkie tego rodzaju urządzenia; wprowadzenie zaś zapowiedzianych zmian poprzedzić musi zamknięcie rachunków z dawnym porządkiem, to jest likwidacja wszelkich rodzajów kas dotąd istniejących.

W zapowiedzianej zmianie zainteresowanym jest liczny personel służb kolejowych: dla tego też sprawa ta na szpaltach pisma naszego znajdowała i znajduje częsty oddźwięk, a kwestja kas na kolejach: terespolskiej i nadwiślańskiej nieustannie była i jest poruszaną.

Z kolei wypada nam dziś mówić o najstarszej z kas emerytalnych: kasie zjednoczenia kolei wiedeńskiej.

Historja jej założenia datuje od r. 1857-go, t. j. od czasu objęcia przez Towarzystwo akcyjne eksploatacji kolei wiedeńskiej. Przetrwała ona zatem lat 35, wiążąc ze swem istnieniem losy setek emerytów, którzy z dobrodziejstwa kasy korzystali.

Ostateczny termin likwidacji oznaczono na dzień 1-szy lipca r. b. Termin ten jest prekluzyjny, reguluje więc stosunek różnych kategoryj pracowników do dotychczasowej i przyszłej kasy, segregując ich przywileje według pewnych w likwidacji przyjętych danych.

Wnikając w zasady projektowanej regulacji, spotykamy w nich następujące punkty wytyczne.

Wszyscy stowarzyszeni, mający udział w dzisiejszej kasie zjednoczenia, dzielą się na trzy kategorje: emerytów, korzystających już z praw nabytych; takich, którzy przesłużyli na kolei lat 10 i takich, którzy tego okresu nie dosięgnęli. Prawa pierwszej z tych kategoryj nie ulegają w przyszłości żadnej zmianie. Emeryci korzystać będą, jak dotąd, z pobieranych pensyj, i prerogatywy ich żadnym uszczupleniom nie ulegną.

Uczestnicy, mający lat 10 służby emerytalnej, przechodzą do nowej kasy z prawami poprzednio nabytemi, t. j. na ich *conto* zapisaną zostanie przypadająca im po d. 1-szy lipca emerytura; o ile zaś pełnić dalej będą obowiązki służby, procent od płacy wnoszonej. Uczestnicy tej kategorji płacić będą do starej kasy 8% i do nowej 4% od pobieranej pensji. Jeżeli zaś udział ich w nowej kasie trwać będzie lat 15, to prócz emerytury, wysłużonej w starej kasie, przy wyjściu ze służby otrzymają wkłady, wniesione do kasy nowej, i dopłaty towarzystwa wraz z udziałem z innych wpływów, jakiemi fundusze tej kasy zostały zwiększone.

Uczestnicy, którzy nie przesłużyli lat 10-ciu, tracą wszelkie prawa, jakieby im kasa zjednoczenia w przyszłości zapewnić mogła. Wnioski ich przechodzą do kasy nowej, której uczestnikami muszą pozostać przez lat 15, ażeby dojść do praw emerytalnych. Przy opuszczeniu służby przed tym terminem, nie zyskują żadnych praw i otrzymują tylko swoje wkłady z dopłatą towarzystwa. Uczestnik taki płaci 4% od pobieranej płacy, tudzież półroczną przewyżkę od pensji przy każdem jej podwyższeniu.

Jako ogólną zasadę przy zmianie dotychczasowego stosunku przyjęto, iż każdy ze służących na kolei musi być uczestnikiem nowej kasy. Zasada ta dotąd nie istniała, przeciwnie nawet przepisy kasy zjednoczenia nie dozwalały opłacania składek emerytalnych tej kategorji pracownikom, którzy, bądź to nie piastowali posad etatowych, bądź wstępowali do służby kolei po skończonych 40-tu latach wieku.

Jednem też z widocznych dążeń nowej kasy jest przedewszystkiem utrwalenie jej egzystencji na stałych samoistnych podstawach. Przeprowadzona w tym duchu ustawa miała tak dalece ten wzgląd na celu, iż przypuszczać można, że fundusze nowej kasy nie tylko pokrywać będą wszelkie przyjmowane względem uczestników zobowiązania, lecz w niedługim szeregu lat wytworzą znaczne fundusze rezerwowe, które rozmaite źródła nadzwyczajne zwiększać będą nieustannie.

Do źródeł takich, prócz składek uczestników i dopłaty Towarzystwa, należą: a) wpływ z kar ściąganych od służby; b) zapisy na rzecz kasy; c) wpływy ze sprzedaży znalezionych przedmiotów w pociągach i salach pasażerskich; d) należności, przypadające od kolei różnym osobom, w czasie właściwym nie odebrane; wreszcie e) nadwyżki ze sprzedaży nieodebranych towarów, bagaży i t. d.

Zaznaczyć też należy, że dopłata, przez Towarzystwo wnoszona, utrzymywaną ma być w jednej mierze: nie może się ona ani zwiększać, ani zmniejszać, lecz odpowiadać będzie zawsze skali pierwotnego obliczenia, w chwili likwidacji kasy dokonanego.

Takie są główne podstawy przeprowadzanej obecnie reformy. Co do szczegółów nie są one jeszcze zupełnie wykończone. Dlatego też z trzech delegatów kolei wiedeńskiej, wysłanych w sprawie kasy zjednoczenia do Petersburga, na miejscu pozostał jeszcze jeden, którego zadaniem jest udzielenie wszelkich wymaganych przez sfery właściwe wyjaśnień.

Ch.

„Festival.“

Najlepsze nieraz chęci i pomysły stają się z biegiem czasu poprostu... kulą u nogi. Myśl przysporzenia funduszu na budowę własnej siedziby dla Towarzystwa muzycznego, myśl, którą do ostatnich chwil swego żywota ś. p. Władysław Wiślicki energicznie propagował, stała się obecnie źródłem tylko wielu kłopotów, trudności i t. p., nie przyczyniając się prawie do osiągnięcia celu.

Słowa powyższe odnoszą się głównie do tych tak zwanych „uroczystości muzycznych”, które Towarzystwo muzyczne urządza corocznie w Frascati, a których pierwszym inicjatorem był ś. p. Wiślicki.

Urządzenie koncertu na większą skalę pociąga za sobą olbrzymie wydatki pod postacią przygotowania estrady, oświetlenia elektrycznego, opłacenia orkiestry i t. d. Rezultat artystyczny, z powodu nieodpowiednich warunków akustycznych, również chybia celu — niema takiej falangi muzycznej, któraby zdołała w sposób zwycięzki skupić się, nie rozpraszając swych dźwięcznych promieni pod stropem niebieskiego sklepienia.

Nowość nie ma tu także przyciągającej siły, oddziaływającej na szeroki ogół.

Ze swej strony komitet Towarzystwa co do tych „uroczystości” zachowuje się zbyt dyskretnie, nie licząc się z warunkami towarzyskiemi, których nie można uniknąć przy urządzeniu wszelkich tego rodzaju koncertów. Dla tego też całe setki niezajętych krzeseł zdawały się ironicznie wyśmiewać z tych zwartych szeregów, które w przejściach zwracały się ku estradzie. Czyż więc nie lepiejby było, nie licząc na udział tych, którzy skrzętnie unikają składania trzyrublówek itp., przemienić taki „Festival” na koncert prawdziwie popularny, popularny zarówno w cenach biletów, jak i programie? Rzecz to godna zastanowienia, gdyż pierwotna, rzucona szczęśliwie myśl, powinna ulegać zmianom, zastosowywać się do nowych warunków, unikając jak można najwięcej wszelkich pęt szablonowych.

Program wczorajszego „festivalu” składał się przeważnie z muzyki instrumentalnej, z niewielką stosunkowo przymieszką chórów żeńskich i mieszanych Towarzystwa muzycznego, oraz zawsze i wszędzie mile słuchanej „Lutni”.

Niestety, nawet najbarwniejsze pod względem kolorytu dzieła orkiestrowe w wykonaniu na otwartem powietrzu nie dawały wrażenia całości, przedstawiając szereg zmienionych do niepoznania efektów.

Prześliczna uwertura Czajkowskiego „Romeo i Julja”, Moszkowskiego „Cortège” z suity, istne cacko muzyki rodzajowej, polonez Chopina (As major) w instrumentacji Noskowskiego i t. d. stanowiły jedynie siekankę z pojedyńczych instrumentów, bardzo pouczającą, niemal poglądową pod względem pedagogicznym, nie sprawiającą jednak żadnego wrażenia artystycznego.

Najlepiej wyszły popisy chórów jednolitych, mianowicie chóru żeńskiego, który wykonał dwukrotnie „Prząśniczkę” Noskowskiego, oraz szereg pieśni, stanowiących specjalność „Lutni”.

Ta cząstka programu była przyjmowaną entuzjastycznie, dosadnie ilustrując upodobania szerokiego ogółu, z którym zawsze i wszędzie liczyć się należy.

St. Ciechomski.

---

ty, stojącą nawprost bazyliki a bardzo piękną. Zastąpić figurę z po nad groty inną—trudno, ale raz jeszcze, szkoda, że wykonania posągu, na który zwracają się oczy tylu a tylu pobożnych, nie powierzono istotnemu artyście.

Zachowanie się obecnych bez zarzutu: poważne, sprawiające jaknajlepsze wrażenie. Nie był to dzień żadnej pielgrzymki, w każdym razie do stu osób znajdowało się przy grocie. Nawet głośniejsze słowo z tłumu nie padło.

W ogóle miejsce to całe ma niezwykły, właściwy tylko sobie charakter i wygląd. Nie da się też grota z Lourdes porównać do żadnego innego cudownego miejsca. Potrosze wszędzie to—obraz w ołtarzu kościelnym, to figura, to krzyż, to relikwiarz. Tu *całe to miejsce* jest uświęcone objawieniem się cudownem, nie zaś obecnością obrazu, krzyża lub figury cudotwórczej. Jest tu na całej tej miejscowości—by się tak wyrazić — rozlana jakby atmosfera świętości, która przejmuje obecnych. Stoimy nadto pod otwartem niebem, nie w nawie świątyni, w jasny dzień Boży, otoczeni niejako gwarem codziennego życia, i tem silniejsze wywiera wrażenie myśl, że oto tu, jakby bezpośrednio do nas, w nasze życie codzienne, zeszła Ta, którą na ołtarzach czcimy...

Niech mi jednak wolno będzie wyrazić żal, niemający chyba ani odcienia bezbożności. Dlaczego, pytam, nie zostawiono tego miejsca po wsze czasy pamiętnego w takim stanie, w jakim było lat trzydzieści kilka temu, w czasie właśnie widzeń Bernadetty? Zgoda, trzeba było wznieść kościół. Można było, bodaj wspanialszy jeszcze wznieść opodal. Należało cześć dla Marji Panny okazać. Alboż brakło miejsca w Lourdes na świątynie, kaplice i figury?

Niechby ta grota stała ot, tak, wśród równie dzikiej okolicy; niechby nikt nie poważył się tuż w pobliżu cem[illegible]wać rzeki, skopywać gór, rozbijać skał. Niechby źródło, co z groty wypłynęło, szło swobodnie ku rzece, nie filtrowane przez aparaty inżenierskie, ale wijące się po kamieniach i murawie tak swobodnie, jak Jordan biblijny. Niechby tu nikt nie był ruszył jednego kamyka, jednej trawki...

Doprawdy — nie przez herezję to mówię, ale ze szczerem oburzeniem—te dodatki bulwarów, ławek, spacerów, „udogodnień”, klombów nie licują z powagą miejsca, mącą najpodnioślejsze wrażenia przypomnieniem jakichś, aż mi wyrazić się przykro, jakichś „wód mineralnych”. Czy to się godzi?

Nie wiem jak komu, ale mnieby nawet na myśl nie przyszło grotę w Lourdes—wylewać asfaltem. Zbliżając się do niej, już trwoga przejmuje, a cóż dopiero gospodarować w niej, jak we własnym domu?

A w Lourdes właśnie na każdym kroku widać ślady tej—może gorliwej i w najlepszej wierze—ale bardzo niezręcznej i trochę doprawdy nazbyt poufałej ludzkiej gospodarki.

Kiedy w czerwcu 1858-go r. na mocy rozporządzenia prefekta i mera zagrodzono wszystkie do groty przystępy, pogaszono płonące w niej światła, rozlepiono zakaz odbywania wszelkich zbiorowych nabożeństw w pobliżu, rozpraszane tłumy ludu gromadziły się na łące po tamtej stronie rzeki, naprost groty, i, zapatrzone w nią, wspólne odbywały modlitwy... czy mniej szczere i serdeczne, niż obecnie? Nocą zakradano się do źródła, przebierano się ku grocie przez załomy skalne i urwiste ścieżynki... czy mniej ochotnie, niż obecnie wędrując po gładkich taflach bulwaru i pięknie wyżwirowanych, cienistych alejach?

Z groty, porosłej zielskiem, podmytej potokiem, zatarasowanej kamieniami, szedł ten sam co i dziś na okolicę całą urok łask nadziemskich i wiary cudotwórczej.

W tem Lourdes dzisiejszem, pełnem hotelów ze śniadaniami i obiadami, hygieną przepisanych godzinach, z omnibusami reklamującemi piękne „położenie” hotelu, z willami w rozmaitych stylach, z panoramą i dioramą, z „osobliwością” domku Bernadetty Soubirous, ze sklepem jej „rodzonej” siostry i zajazdem dobrze renomowanym jej „rodzonego” brata, ze spacerami i parkami, z pastylkami na miejscowej wodzie, wszak nietylko modlić się, ale i — zamarzyć wolno.

I pomimo, żem co tylko od groty powrócił, gdy oczy przymknę i myślom puszczę wodzę, marzy mi się wciąż jeszcze o cichej, małej, starej, z wązkiemi uliczkami i nizkiemi domkami mieścinie, dokoła zwalisk omszałego jakiegoś zamku osiadłej, skupionej dokola ciemnego, starego kościoła, dźwigającego wieżę niepokaźną po nad korony drzew stuletnich. I widzę hen, w stronie, nad mieściną górującą świątynię przedziwnej struktury, nieszpornemi, solennemi światłami błyszczącą całą na tle ciemnych wzgórz. A zaś tam, gdzie rzeka z miasteczka wybiegała w parów między skałami, widzę półdzikie uroczysko, jak relikwia, od lat wielu nietknięte. Tam grota, po której ongi przeszło światło nieziemskiego zjawiska, tam szemrzący strumień źródlany, co nadprzyrodzoną siłą grzechy z duszy, a cierpienia z ciał zmywa... I tam, w to ustronie tajemnic wielkich pełne idą wczesnym rankiem uklęknąć i modlić się samotni, smutni i opuszczeni...

Ale *takiego* Lourdes nadaremnie szukam tu wokoło.

I chce się niemal cudownej woli Bożej to przypisać, że gorliwość ludzka, objawiająca się w ten sposób, jak tutaj, nie jest jednak w stanie zatrzeć uroku miejsc tych i pozbawić ich wstrząsającego wrażenia, które bądźcobądź na każdego nieuprzedzonego i niezaślepionego wywrzeć muszą.

Czesław Jankowski.

Niedoszłe plany.

W świeżo wyszłych „Pamiętnikach jenerała Jarras" ciekawe mieszczą się szczegóły, dotyczące układów, prowadzonych na wiosnę r. 1870-go pomiędzy Francją a Austrją, w celu zawarcia przymierza.

Zasady tego ostatniego, przedstawione przez arcyksięcia Albrechta Napoleonowi III-mu, przedmiotem były dyskusji na radzie wojennej z d. 18-go maja r. 1870 go. Oto, co o naradzie tej wspominają „Pamiętniki":

Napoleon nakreślił zarys planu kampanji, sporządzony przez arcyksięcia. Miała Francja, wedle niego, bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny na Sztrasburg i Kehl wkroczyć z główną armją w granice Niemiec i pośpiesznemi marszami zwrócić się ku Stutgartowi, aby ztąd podać rękę armji austrjackiej, któraby się przez ten czas formowała w Czechach; połączenie nastąpiłoby albo w Pradze, albo też na wirtemberskiej (*sic!*) granicy Czech. Przy pomocy drugiej armji miała Francja zająć linję Saary, a o ileby się to przeprowadziło, wkroczyć do prowincyj nadreńskich, gromadząc się w pobliżu Moguncji.

Ruchy pierwszej armji francuzkiej winne były dokonać się tak szybko, aby państwa południowo-niemieckie przed połączeniem jeszcze sił swoich z niemi odcięte zostały od Niemiec północnych.

Ani Prusy, ani państwa północno-niemieckie nie odważyłyby się ogołocić zagrożonego przez drugą armję francuzką Palatynatu, odsłonić linję Moguncja-Kolonja-Koblencja i świeżo przyłączony Hanower, nadto zaś musiałyby myśleć o obronie północnych brzegów, zagrożonych flotami Francji i Danji.

Połączenie się głównej armji francuzkiej z austrjacką, po zwycięztwie, odniesionem przez pierwszą nad stawiającemi jej opór siłami pruskiemi, nastąpiłoby jednocześnie z wkroczeniem stutysięcznej armji włoskiej przez Tyrol do Bawarji. Odcięte i zalane nieprzyjacielskiemi wojskami południowe państwa niemieckie, chętnie zrzuciłyby wówczas jarzmo pruskie, poddając się Austrji, wobec czego państwa północne zaprzestałyby musiały walki.

Członkowie rady sprzeciwili się temu, żeby Francja rozpoczęła sama wojnę, gdy Austrja dopiero w sześć tygodni później (tyle czasu potrzeba było niezbędnie dla zmobilizowania sił Austrji) wraz z Włochami i Danją przystąpić miała do akcji. Cesarz bronić musiał nawet planu austrjackiego przed zarzutem, jakoby zamiarem Austrji było wszelkie ofiary i niebezpieczeństwa zwalić na Francję i jaknajwiększe kosztem jej korzyści wyciągnąć dla siebie.

Leboeuf i Frossard starali się wszelkiemi siłami zwalczać krytyków przedstawionego planu, usiłując pomiarami na mapach zasadniczą jego ideę, choćby ze zmianami częściowemi, utrzymać. W końcu wszakże zgodzono się na to, że Francja, ze względu na zły stan armji swojej i niegotowość do boju, żadną miarą nie byłaby w stanie sześć tygodni sama jedna choćby tylko przeciw siłom Niemiec północnych występować zaczepnie.

Zamknięto tedy narady bez rezultatu, jenerał Jarras zaś, składając rozłożoną przed nim mapę, rzekł do otoczenia w rodzaju konkluzji:

— Staje więc na tem, iż Fracja wówczas jedynie odważy się wypowiedzieć wojnę Prusom, jeżeli pozyska pewność jednoczesnego z nią wystąpienia do boju potężnych i niezawodnych sprzymierzeńców.

W kilka dni po powyższem posiedzeniu rady wyjechał do Wiednia jenerał Lebrun, aby tamże, na mocy instrukcyj, otrzymanych od cesarza, odbyć z arcyksięciem Albrechtem ponowną nad planem jego konferencję.

Jarras zapewnia, iż misja Lebrun'a, choć urzędowa, poufną była tylko, i jedynie osoby arcyksięcia dotyczyła. Lebrun jednak na zaproszenie tego ostatniego udał się z nim do jednej z rezydencyj letnich cesarza Franciszka Józefa pod Wiedniem, gdzie monarcha austrjacki oświadczył mu nie dwuznacznie, iż zupełną było dla niego niemożliwością jednoczesne z Francją wypowiedzenie wojny. Jako szef sztabu armji nadreńskiej, Jarras musiałby wiedzieć o każdym istniejącym planie operacyjnym, oświadcza jednak, iż ani cesarz, ani minister wojny do ostatniej chwili nie mieli żadnego.

Twierdzenie tedy Napoleona, któremu zwyciężony usiłował się tłumaczyć, jakoby przystąpował do wojny, pewny udziału w niej Austrji, okazuje się kłamliwem. Ustnie nawet zapewnienia tego nie dała mu Austrja, ograniczając się na wyrazach sympatji i dobrej woli.

Dowiadujemy się nadto z „Pamiętnika", iż Napoleon, jako naczelny wódz armji francuzkiej, nie umiał zupełnie orjentować się na mapach wojennych. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia w *Praw. wiestn.*, iż, w celu przyspieszenia stosunków pocztowych pomiędzy Warszawą a Moskwą, korespondencja rekomendowana i zwyczajna (jednocześnie zaś i gazety) przewożoną będzie pociągami kurjerskiemi kolei terespolskiej i moskiewsko-brzeskiej, wychodzącemi z Warszawy o godz. 8-ej rano i z Moskwy o godz. 1-ej po południu.

= *Birż. wied.* donoszą, iż postanowiono, aby odtąd wszelkie układy o serwituty w gubernjach: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej, oraz w powiatach inflandzkich, w gub. witebskiej dokonywane być mogą na zasadzie uchwał gminnych, zapadłych większością $^2/_3$ głosów. Poprzednio wymagana była jednomyślność.

= Czytamy w *Izraelicie*: pismo *Russki Paryżanin* ogłosiło następujący list baronowej Z. S. Hirsz, z domu Polaków, mieszkającej w Paryżu: „Panie redaktorze! W nrze 14-ym szanownego pisma pańskiego podaną była, między innemi, wiadomość, jakoby kuzyn mój, baron Maurycy Hirsz, zrzekł się planu kolonizacji żydów. Uważam sobie za obowiązek wiadomość tę sprostować. Baron Maurycy H. nietylko nie zrzekł się powziętych planów, lecz przeciwnie, wysłał temi dniami pełnomocnika swgo do Petersburga, dla przedstawienia rządowi projektu, na nowych zasadach opracowanego, w którym uplanowanem jest przesiedlenie z Rosji w ciągu 25-iu lat 3,250,000 żydów. W razie przyjęcia i zatwierdzenia tego projektu, przystąpi się bezwłocznie do należytego uorganizowania wychodźczego ruchu. Proszę przyjąć etc... Baronowa *Z. S. Hirsz* z domu *Polaków*."

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż projektowanejest wydanie następujących przepisów, ograniczających nabywanie własności nieruchomej w okręgu naftowym na Kaukazie. Żydzi, cudzoziemcy, towarzystwa zagraniczne, oraz poddani russcy, posiadający akcje na okaziciela, będą mogli nabywać grunty naftowe jedynie za specjalnem za każdym razem pozwoleniem p. ministra dóbr państwa, który w tej sprawie porozumie się z pp. ministrami finansów i spraw wewnętrznych, oraz administracją lokalną na Kaukazie. Podobnie zabronione jest powierzanie zarządu w zakładach naftowych żydom lub cudzoziemcom.

= Szosa mokotowska, na przestrzeni od folwarku Wierzbno do rozdroża w stronę Piaseczna i Służewa, otrzyma, zamiast szabru, bruk z kamienia polowego z dwoma równoległemi do nasypu brukowanemi ściekami. Drogę objazdową urządzono po prawej stronie szosy, idąc od rogatek przez pola majątku Wierzbno. Jest to już jedna z ostatnich szos zamiejskich, która w promieniu od rogatek dwuwiorstowym zamieniona zostaje na drogę brukowaną. Bruk uznano za stosowniejszy do przewożenia znaczniejszych ciężarów, a konserwacja jego jest daleko tańsza od szosowej.

= Jeden z najpiękniejszych spacerów w podmiejskiej okolicy będzie udostępniony dla pieszej publiczności i w pojazdach po otwarciu nowej szosy, łączącej szosę mokotowską, przez park w Królikarni i Wierzbno dolne z Sielcami i szosą belwederską, co nastąpi za jakieś dwa miesiące. Nowa szosa, oddzieliwszy się od szosy mokotowskiej tuż za parkiem Królikarni wykopem kolistym w kształcie wąwozu, opuszcza się po pochyłości w głąb parku Królikarni i biegnie dalej w prześlicznym gąszczu starodrzewia nad stawami do Wierzbna dolnego a ztamtąd drogi rozchodzą się, z których jedna szosowa wiedzie do Czerniakowa, a druga przez park wierzbnowski z powrotem do szosy mokotowskiej, a trzecia wzdłuż kanału za rogatkami belwederskiemi.

= Z uwagi, iż zbyt częste poszukiwania uszkodzeń rur gazowych powodują rozbieranie i w ogóle psucie bruku, magistrat zobowiązał zarząd Towarzystwa gazowego, aby „sondowanie" rur, tudzież inne roboty, związane z rozbiórką bruku, były dokonywane tylko w ważnych wypadkach.

= Na przedstawienie inżenierji miejskiej magistrat delegował komisję, złożoną z inżenierów: Okonia i Ciszkiewicza, w celu zbadania sprawy przeróbek ścieków przy ulicy Widok bez uprzedniego zawiadomienia właściwej władzy.

= U izraelitów przypadają jutro i pojutrze, t. j. we środę i czwartek, Zielone Święta (Szewuos), które rozpoczynają się dzisiaj wieczorem.

= Posiedzenie jedenaste komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego, ostatnie już przed ferjami, odbędzie się w nadchodzący czwartek, t. j. d. 2-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa (Chmielna 14). Na posiedzeniu tem p. S. Eismond mówić będzie „o wpływie warunków zewnętrznych na sposób rozwoju jaj".

= Według otrzymanej dziś depeszy, zastępcą prezesa przyszłych wyborów w Kaliszu został nie p. Gustaw Kurnatowski, lecz p. Gustaw Taczanowski.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator radomski rz. r. st. Majlewskij, gubernator piotrkowski rz. r. st. Miller i wicegubernator łomżyński rz. r. st. Łabudzinskij z Nałęczowa.

= Koniuszy, Aleksander hr. Berg, powrócił wczoraj z zagranicy.

= W dniu dzisiejszym zamieszkały przy ulicy Chmielnej pod n-rem 34-ym Jan O'Byrn, długoletni kasjer kolei wiedeńskiej, nagle życie zakończył.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Lohengrin", w Rozmaitościach „Rodzina Pont-Biquet", w Nowym „Węglarze" i „Profesor moralności".

* Balet „Pan Twardowski" wznowiony zostanie w dniu jutrzejszym na deskach teatru Wielkiego.

* Teatr Letni daje jutro sztukę p. Alfreda Konara p. t. „Bankruci".

* Zabawny „Kacyk Koko" ukaże się jutro po raz dziewiąty na scenie teatru Nowego.

Widowiska dopełni operetka Millöckera „Wiceadmirał", w której śliczny tercet „Pójdźmy do ogrodu" powtarzany bywa na żądanie na każdem przedstawieniu.

* W „Gondoljerach" Sulivana, przygotowywanych na piątek w teatrze Nowym, odbędzie się debiut młodziutkiej śpiewaczki, panny Szokalskiej.

Do operetki tej dodane będzie wielkie divertissement baletowe z „Ali-Baby", które odtańczy młodszy personel baletowy.

* W bieżącym sezonie na scenie teatru Letniego wystawiona będzie oryginalna sztuka pięcioaktowa Władysława Mottego „Demon miłości".

Z utworu tego w tych dniach rozdane będą role do nauki artystom dramatu i komedji.

W obsadzie figurują panie: Czakówna, Dworzecka, Lüdowa, Leszczyńska, Mirecka, Ostrowska, Orso, Quellerówna, oraz pp.: Grzywiński, Holtzman, Jagielski, Krogulski, Ładnowski, Prażmowski, Trapszo, Turczynowicz, Wolski, Waliszewski i Wysocki.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 172, w Nowym 214. W tearze Wielkim przedstawienia nie było. Na koncercie w Dolinie szwajcarskiej orkiestry z Kassel było 785 osób. Na „Festivalu" w ogrodzie Frascati było 900 osób.

= Odwołane.

Zapowiedziane na dziś przedstawienie teatru łódzkiego w „Belle-vue", na rzecz „Schronienia dla nauczycielek", zostało odwołane.

Teatr łódzki rozpocznie zatem szereg widowisk jutro.

Dana będzie operetka Doellingera p. t. „Don Cezar", w której po raz pierwszy wystąpi w Warszawie artystka operetki lwowskiej, pani Julja Piasecka.

= Konkurs rzeźbiarski.

Towarzystwo sztuk pięknych, urządzające coroczne wystawy konkursowe, zapowiada na styczeń r. p. konkurs rzeźbiarski.

Dopuszczone do niego będą wszelkiego rodzaju dzieła rzeźby, snycerstwa i medaljerstwa, wykonane w ciągu trzech ostatnich lat i nieokazywane na żadnej wystawie warszawskiej.

Deklaracje pod adresem komitetu należy nadsyłać przed d. 15-ym grudnia, same zaś dzieła winny być dostarczone do lokalu Towarzystwa najdalej d. 31-go t. m., o godz. 6-ej wieczorem.

Towarzystwo wyznacza trzy nagrody pieniężne, a mianowicie: pierwszą 600, drugą 300 i trzecią 200 rs.; oprócz tych mogą być przyznawane listy pochwalne.

= Przed regatami.

Tegoroczne regaty Towarzystwa wioślarskiego odbędą się nie pod wodę, lecz z prądem rzeki.

Komisja regatowa kończy przyjmowanie meldunków i rozdała już łodzie.

Ścisłe oznaczenie toru wobec oczekiwanego spadku wody nastąpi nieco później.

Sternicy rozpoczęli forsowne trenowanie osad.

= Do Zakroczymia.

Znaczna liczba wioślarzy w przyszłą niedzielę udaje się łodziami do Zakroczymia.

Drogę powrotną sportsmani odbędą statkami parowemi.

= Kradzieże.

Z mieszkania Franciszki Głowackiej przy ul. Leszno pod № 65-ym skradziono garderobę i inne rzeczy wartości 140 rs. — Z mieszkania Berka Berkgwika na Starem Mieście pod № 28-ym skradziono garderobę i obuwie wartości 130 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Elektoralnej pod № 20-ym Abhahamowi Goldbaumowi skradziono garderobę, pościel i inne rzeczy wartości 150 rs. — Z mieszkania Stanisława Piaseckiego przy ul. Wolskiej pod № 7-ym skradziono różne rzeczy wartości 130 rs.

= Przy pracy.

Robotnik drukarski, Władysław Czerwiński, 16 lat liczący, zatrudniony w drukarni Jeżyńskiego przy ul. Daniłowiczowskiej pod № 16-ym, nakładając papier na maszynę, położył rękę na koło zębate, które zmiażdżyło mu palce.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

= O dorożkę.

Inżenier, p. W., powracając z żoną swą i córką z koncertu w Dolinie szwajcarskiej, doszedłszy do ulicy Pięknej chciał wsiąść w dorożkę i podał rękę żonie, by pomódz jej do wejścia na stopień.

Równocześnie z drugiej strony dorożki wskoczył młody człowiek, p. M., i zajął miejsce.

Zajście to wywołało sprzeczkę, w której M. wydobył rewolwer i strzelił.

Kula przeszła koło ucha p. W., który pochwycił M. silnie za rękę, aby uniemożliwić dalsze strzały.

Sprawcę zajścia zatrzymała policja, celem spisania protokułu.

= Po pijanemu.

Powożący wozem ładownym, Ignacy Gurtal, 76 lat liczący, zamieszkały przy ul. Gęsiej pod № 4-ym, przejeżdżając po pijanemu przez most aleksandrowski, spadł z siedzenia i dostał się pod koła.

Podniesiono go ze złamaną nogą i odesłano do szpitala św. Rocha.

= Szaleniec.

Wczoraj, około godz. 8-ej wieczorem, jakiś pijany czy szaleniec, w pobliżu przystani Towarzystwa wioślarskiego, rzucił się na przechodzącą gromadę flisaków, złożoną z kilkudziesięciu ludzi.

Spokojni flisacy napróżno starali się odczepić od napastnika, który kilku zdołał poturbować.

Awanturnik uciekł przed nadejściem policji.

= Ukropem.

Zamieszkała przy ul. Smoczej pod № 33-im Karolina Krześniewska, posprzeczawszy się z lokatorem swoim, Janem Niemojowskim, pochwyciła z kuchni garnek z ukropem i całą zawartość jego wylała mu na głowę.

N. stracił na razie przytomność.

Wezwany lekarz stwierdził oparzenie twarzy, ucha i ręki tak dotkliwe, iż skóra zeszła z obolałego ciała.

Zbyt krewką kobietę pociągnięto do odpowiedzialności.

= Wypadek kolejowy.

Dziś pociąg osobowy (kutnowski), zdążający do Warszawy, pomiędzy stacjami Kutno i Pniewo przejechał na śmierć niewiadomego z nazwiska mężczyznę, który, pomimo gwizdawki maszynisty, nie ustąpił z plantu.

Danie kontra-pary nie zapobiegło wypadkowi; śledztwo w toku.

= Pożary.

W składzie tytuniu Wolfa Szykiera przy ul. Bonifraterskiej pod № 8-im zerwała się z sufitu lampa zapalona.

Rozlana nafta buchnęła płomieniem, który w okamgnieniu objął kontuar i szafy z licznemi pudełkami, mieszczącemi tytuń, cygara i papierosy.

Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

Właściciel sklepu poniósł straty dotkliwe.

Dziś, o godz. 2-ej po północy, wybuchnął pożar przy ul. Targowej na Pradze w domu Gitli Tursz pod № 37-ym w oficynie drewnianej, piętrowej, zamieszkałej przez ubogich lokatorów.

Na widok płomieni pośpieszyły cztery oddziały straży, a przybywszy na miejsce zastały w ogniu cały dach oficyny wspomnianej, oraz część sąsiedniej.

Pożar zagrażał poblizkim budynkom drewnianym, oraz składom drzewa, na szczęście jednak wkrótce został umiejscowiony, a w dwie godziny później stłumiony.

Jedna z oficyn uległa całkowitemu zniszczeniu, drugą do połowy rozebrano.

Najdotkliwsze straty ponieśli lokatorzy, którzy nie zdążyli wynieść swych ruchomości.

Czternaście rodzin straciło prawie całe mienie.

+ Wynalazek.

Z Tomaszowa rawskiego piszą do nas d. 30-go b. m.:

„W d. 24-ym b. m., na gruntach hr. Ostrowskiego, odbywała się próba jeneralna z nowo wynalezioną maszyną do wydobywania z ziemi pni po ściętych drzewach.

Wynalazcą jest p. Jan Uher, stały mieszkaniec pow. bialskiego, obecnie główny maszynista tutejszej fabryki p. Landsberga.

W chwilach wolnych od zajęć, przeszło rok czasu pracował on nad tą maszyną, napozór prostą bardzo, a jednak praktyczną.

Cała maszyna przedstawia się w kształcie litery A, z górnym końcem przytępionym.

Silne łańcuchy zakładają się pod pień, dwóch ludzi kręci korby i w przeciągu niespełna godziny łańcuchy te wyciągają pień cały ze wszystkiemi korzeniami.

Przy nas wydobyto pień o średnicy 15-calowej, a można wydobywać i większe; próba ostatnia wykazała potrzebę niektórych jeszcze ulepszeń, które gdy będą uskutecznione, wtedy przyrząd okaże się bardzo użytecznym i praktycznym.

Wobec robionych niejednokrotnie a zawsze bezskutecznie prób z tego rodzaju maszynami i wobec dużych przestrzeni, znajdujących się w wielu miejscach po wyrąbanych lasach, wynalazek p. Uhera ma wielką przyszłość przed sobą.

Wynalazca stara się o wyjednanie przywileju i patentu."

+ Ogień w Kutnie.

Nocy dzisiejszej, około godziny 1-ej, wybuchnął ogień w Kutnie.

Straż ogniowa stanęła do apelu, jednak brak wody przeszkadzał umiejscowieniu pożaru.

Pastwą ognia padło pięć domów mieszkalnych drewnianych, jeden murowany i kilka zabudowań gospodarczych.

Pomoc dość rychło nadbiegła z dworca kolejowego w osobach p. Ostaszewskiego, nadkonduktora pociągu miejscowego kutnowskiego oraz pp. Kosińskiego, K. Bielickiego, J. Rutkowskiego, Stefańskiego i Szymańskiego; energją i przytomnością umysłu dali oni przykład innym.

Ogień umiejscowiono o godzinie 5-ej rano; straty na razie obliczają na 30,000 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 1-go czerwca wypłacana będzie należność za wylosowane w d. 1, 2 i 3-im marca listy likwidacyjne 4-procentowe Królestwa Polskiego na rs. 1,000, 500, 250 i 100 rs.

— D. 1-go i 2-go czerwca, o godz. 10½ przed południem, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, odbędzie się wobec delegatów Towarzystwa i zaproszonych właścicieli listów zastawnych m. Warszawy losowanie tychże listów wszystkich pięciu seryj.

— D. 1-go czerwca, o godz. 6½ wieczorem, w lokalu tutejszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu (w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa) odbędzie się pierwsze zebranie ogólne Towarzystwa zwolenników homeopatji, w celu wyboru członków zarządu.

— Do d. 1-go czerwca, godz. 2-ej po południu, główna kasa Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjmować będzie akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk 40-tu od tych akcjonarjuszów wspomnianej kolei, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 11-ty t. m.

— Do d. 1-go czerwca tutejszy Bank dyskontowy przyjmować będzie drugą i ostatnią ratę na akcje XV-ej emisji wileńskiego Banku rolniczego w sumie 150 rs., a po potrąceniu należącej się za r. z. dywidendy w ilości 5 rs. od pierwszej raty na też akcje w sumie 145 rs. Po uiszczeniu drugiej raty tymczasowe świadectwa zamienione będą na oryginalne akcje XV-ej emisji z kuponami dywidendowemi. W razie nieuiszczenia w terminie tej raty, doliczany będzie procent 5% za każdy dzień opóźnienia, same zaś akcje zostaną sprzedane.

— D. 1-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm., odbędzie się posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— D. 1-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta doroczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XXII-ej przy ulicy Przyokopowej pod № 4-ym, o godzinie zaś 6-ej w szwalni V-ej w tymże lokalu.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Uprzejmie proszę o gościnność w pańskiem piśmie dla kilku słów odpowiedzi na jedną z uwag krytyka muzycznego *Kurjera* w sprawie wykonania „Lohengrina".

Niepodobna zgodzić się na zarzut, zwrócony do personelu teatru Wielkiego, zarzut „nieuszanowania sztuki". Mogę zapewnić sz. pana, że cały personel stały teatru dokłada zawsze wszelkich starań, aby wypełnić swój obowiązek, jak należy, i nawet sam p. krytyk muzyczny fakt ten stwierdził.

Próby, jakie odbyto, były najzupełniej wystarczającemi, aby zapewnić należyte wykonanie arcydzieła Wagnera. Wynika ztąd, że jeżeli wykonanie „Lohengrina" nie zadowoliło wszystkich pod każdym względem, wina tego nie może być przypisywaną personelowi stałemu teatru.

Racz przyjąć itd.

Cezar Trombini.

31/V 92.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa donoszą nam pod d. 30-ym b. m.:** „Doroczne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń uchwaliło przyznać członkom. ubezpieczonym w dziale ogniowym, zwrot w stosunku 24%, w dziale życiowym 14%. Dział ubezpieczeń od gradu przyniósł niedobór w kwocie 191,343 złr. Drugim dyrektorem instytucji wybrany został p. Karol hr. Scipio, zastępcą dyrektora dr. Franciszek Paszkowski. Do rady nadzorczej powołany został hr. Antoni Wodzicki. — Rocznica zgonu Stanisława Moniuszki będzie tu obchodzona staraniem Towarzystwa muzycznego wykonaniem „Widm". Władysław Żeleński zajęty jest przygotowaniem obszernego studjum o Moniuszce. — Nadszedł tu na wystawę sztuk pięknych wielki obraz hiszpańskiego malarza Riccardo Villodas, zatytułowany „*Victoribus gloria*". — Znaczną kradzież kosztowności popełniono w tych dniach w mieszkaniu Zygmunta hr. Cieszkowskiego przy ulicy św. Jana, policja wszakże niedługo pozwoliła złodziejom cieszyć się łupem. Pochwycono obu: komisjonera (publicznego posłańca) i jego towarzysza, od których też odebrane zostały wszystkie ukradzione przedmioty. — Towarzystwo dobroczynności uzyskało monopol ustawiania krzeseł automatycznych na miejscach spacerów i zebrań publicznych. Za wrzuceniem 3 centów krzesło samo się otwiera. Towarzystwo liczy na znaczny dochód dla ubogich z tego przywileju. — Teatr wystawił „Bawidełko" Lubowskiego z p. Marczellówną w jej popisowej roli. Artystka po istotnie wielkich sukcesach we wtorek kończy swoje występy.—Zygmunt Sarnecki napisał komedję p. t. „Sny Tereni". W sztuce tej porusza kwestję suggestji hypnotycznej. — W urządzonej staraniem „Lutni", Towarzystwa śpiewackiego, majówce wzięło udział liczne koło rodzin krakowskich. Majówka odbyła się u podnóża skały Kmity pod Zabierzowem i udała się bardzo dobrze. — Jednemu z ludzi inteligentnych, zajmujących się z zamiłowaniem czytaniem i zbieraniem starych książek, kilku młodych przyjaciół przysposobiło książkę z XVI-go wieku, do której między dwie sklejone kartki włożyli na pergaminie spisaną, imitującą stary skrypt, informację o pewnym zakopanym w ziemi skarbie. Rzekomy skarb ów miał być zakopany w miejscowości o kilkanaście mil od Krakowa położonej, a szczegóły były zredagowane z takiem prawdopodobieństwem, iż bibljofil, postarawszy się o urlop z miejsca swojego urzędowania, podążył badać teren, a wreszcie rozpoczął kopanie. Trwało to przeszło tydzień, aż nareszcie, gdy zapalony poszukiwacz skarbu po nocy zaczął grzebać w ziemi, miejscowe władze poprosiły go, aby opuścił okolicę. Żart ten skończył się powrotem bibljofila do Krakowa, gdzie mu też wyjaśniono mistyfikację; można wszakże przypuszczać, iż mógł mieć szkodliwsze daleko następstwa."

× **2,000 listów.** Zmarły niedawno kompozytor francuzki, Guiraud, autor „Gretna-Green", umiał życie swoje conajmniej o cztery lata przedłużyć. Klucz do metody jego podaje w *Matin* Aureljan Scholl, wspominając o spuściznie po muzyku: Znaleziono u Guirauda 2,000 listów nieodpieczętowanych. Składał je w olbrzymiej szufladzie, a gdy się ta wypełniła, przenosił do skrzyni *ad hoc*. Nie czytał tedy Guirard 2,000 listów, co przyjmując 10 minut na przeczytanie jednego, daje rok czasu oszczędzonego w życiu. Odpowiedzi na listy zajęłyby dwa i trzy razy tyle, a więc 3 do 4-ch lat zysku, nie biorąc już pod uwagę mnóztwa przykrości, jakich uniknął, nie zaglądając do kopert. Dziwna rzecz tylko, iż korespondenci kompozytora, mimo jego milczenia, nie znużyli się w zarzucaniu go listami.

× **„Mala vita."** Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne olbrzymi proces, jaki się w r. z. toczył w Bari przeciw członkom stowarzyszenia opryszków „Mala vita". Stawało wtedy przed kratkami 179 oskarżonych i 600 świadków. Owóż obecnie rozpocząć się ma tamże drugi proces, również przeciw temu samemu stowarzyszeniu z 219 oskarżonymi i 660 świadkami. Dowód to, że „Mala vita" głębokie zapuściła korzenie wśród ludności południowych Włoszech i długo ją jeszcze przyjdzie zwalczać. Zbytecznem jest dodawać, iż cała sympatja ludności stoi po stronie oskarżonych.

× **Rozkochany pupil.** Oryginalny dramat miłosny rozegrał się temi dniami w Genui. Dwie siostry: Fortunata i Marja Origone, utrzymujące w mieście tem znany skład mebli, przed kilku laty jeszcze wzięły na wychowanie sierotę chłopca, Cezara Delfino, liczącego obecnie 19 lat, a który od kilku miesięcy rozkochał się na zabój w młodszej, 35-letniej opiekunce swojej, Marji. Chłopak groził jej, że jeżeli nie zyska wzajemności, życie jej i sobie odbierze. Przed 14-tu dniami rozkochany pupil próbował popodrzynać sobie arterje pulsowe, przeszkodzono mu jednak w spełnieniu zamiarów. Od tej pory siostry Origone przez długi czas nie spuszczały go z oka, gdy jednak chłopiec uspokoił się na pozór zupełnie, uwolniły go od ciągłego dozoru. Aż oto w środę wieczorem, upatrzywszy sobie chwilę, w której Marja sama była w domu, podał jej kartkę, na której stało: „Życia takiego dłużej nie zniosę, dziś jeszcze umrzesz ze mną" i, przystępując do spełnienia groźby, dał trzy strzały do ukochanej, poczem sam roztrzaskał sobie kulą czaszkę. Ani jeden ze strzałów, skierowanych do Marji, szczęściem nie dosięgnął celu.

BAŃKI MYDLANE.

Pewników kilkoro.

Pretensji wiele, mało urody—
To most bez wody.
Zalotne oczy i chłopiec śliczny—
Związek chemiczny.
W godzinę ślubu o posag zwada—
To sęk nielada.
Nietęga bryczka i chuda szkapa—
Z konkurów klapa.
Wdzięk naturalny i głosik rzewny—
To magues pewny.

*

Skromny.

Orkiestra Bulerjahna w Dolinie Szwajcarskiej wykwintnie rzeźbi dziewiątą symfonję Beethovena.

Ostatnie akordy zagłuszone są grzmotem oklasków.

— A co?—zapytuje sąsiada X. jeden z naszych „znanych" kompozytorów muzycznych—niebrzydkie rzeczy pisać *umiemy*, co?...

*

Dwaj przyjaciele spotykają się po dłuższem niewidzeniu.

— Wiesz? Y. żeni się.

— A wiem.

— I cóż? Przesłałeś już swoje powinszowanie?

— Nie. Nie znając jej, nie mogę mu winszować; znając zaś jego, nie mogę jej powinszować. Wolę pozostać biernym.

Na kolonje letnie.

Berthold Neuman rs. 25.—Karol Sulikowski rs. 25.—Paulin Dąbrowski rs. 3.

— **Młody człowiek, inteligentny, zagrożony chorobą piersiową,** a nie mający funduszu na kurację, **prosi o pomoc** łaskawych czytelników *Kurjera*.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. ANNA FILIPSKA,

PANNA,

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 30 maja r. b., przeżywszy lat 44. Pozostali w ciężkim żalu brat zmarłej, ciotki i familja zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 1-go czerwca r. b. w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —875

Ś. † P.

Karol Szczygielski,

obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go maja r. b., zakończył życie, przeżywszy lat 85. W nieutulonym żalu pozostała żona, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają, krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć mające w dniu 2 czerwca, we czwartek, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—2152

---

† **Ś. p. Ludwika z Szaniawskich**

Puchalska,

zmarła dnia 15 maja 1892 r. Wieczny pokój. —2138

---

† Dnia 4-go czerwca, to jest w sobotę, jako w dwudziestą rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Moniuszki,

b. dyrektora opery, odbędzie się wotywa za spokój jego duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **11-ej** przed poł. Na powyższe nabożeństwo pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —2142—

† Za duszę ś. p. **K. Wł. WÓYCICKIEGO**, byłego prezesa Towarzystwa kredyt. ziemskiego i wnuczki jego ś. p. **Anny Stifi**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **wpół do 10-ej** zrana, we czwartek, dnia 2-go czerwca. —2151—

† W dniu 1 czerwca, to jest we środę, jako w 3-cią bolesną rocznicę śmierci **ś. p. księdza kanonika Aleksandra Janczewskiego**, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą zaprasza się przyjaciół i znajomych. —2127—

† W dniu 1-ym czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Szwejkowskiego**, b. kasjera kasy głównej Królestwa, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana, w kaplicy literackiej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała w smutku żona, krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego najuprzejmiej zaprasza. —2144

---

† Wspomnienie pośmiertne.

Ś. p. Józef Kwiecień,

urzędnik drogi żel. w.-w., zmarł w Aleksandrowie pogranicznym dnia 21 maja r. b., w wieku lat 35, osierocając żonę i dwoje drobnych dzieci. Jakkolwiek w skromnym pracował zakresie, zdołał jednak pożyteczną działalnością i uczciwem postępowaniem ogólne zjednać sobie uznanie, a liczne zgromadzenie życzliwych dla oddania mu ostatniej posługi, najlepszym było dowodem czci i żalu, na jakie zacnem swem życiem zasłużył. Wzorowy mąż i ojciec, sumienny i gorliwy w wypełnianiu obowiązków, pozostawia ponadto jak najlepsze wspomnienie u współtowarzyszów codziennej, mozolnej pracy, którzy tracą w nim doświadczonego, umiejętnego i oddanego im starszego kolegę, nie szczędzącego czasu, rad i wskazówek w chwili gdy zaszła potrzeba zażądania jego pożytecznej i uprzejmej pomocy.

Niechaj z powszechnym żalem i okazanem pozostałej rodzinie współczuciem złączą się głosy współtowarzyszów, a uznanie zasług zmarłego drogą będzie spuścizną dla pozostałych sierot, którym za życia był przykładem, a po zgonie nieskalane pozostawia imię.

Aleksandrów dnia 28-go maja 1892 r.

—2121— **Współtowarzysze pracy.**

Z Petersburga.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„Znów tedy na scenie podatek dochodowy. W tych dniach do gazet przedostała się pogłoska, że przy ministerjum finansów utworzona została komisja, której polecono opracowanie projektu podatku dochodowego. Przyznać trzeba, że kwestja ta w ostatnich czasach jest prawie nieustającą. W ciągu ubiegłych lat 30-tu nie schodzi ona literalnie z porządku dziennego, i doprawdy trudno zliczyć, ile razy była ona przedmiotem rozpraw w różnych instytucjach rządowych, towarzystwach naukowych, a wreszcie w prasie.

„Przyznać trzeba, iż z wszystkich kwestyj, jakie kiedykolwiek poruszano, ta ostatnia właśnie zyskała sobie w prasie najwięcej głosów, uznających ją jednomyślnie w zasadzie. Pobudką jest w tym razie uczucie sprawiedliwości. Przywilej niepłacenia podatków może być tylko udziałem istotnej biedy, tymczasem według istniejącego porządku rzeczy działo się wprost odwrotnie. Powodem tej uderzającej niesłuszności ekonomicznej była fatalna omyłka: z początku opodatkowana była „dusza”, tj. osobnik ludzki, a następnie podatek zaczęto ściągać z majątku nieruchomego. I w jednym i w drugim wypadku podatek ustanawiany był bez żadnego uwzględnienia rzeczywistej wypłacalności danej jednostki. Skutkiem tego zarówno jedne, jak i drugie podatki wpływały nieregularnie i wytwarzały zaległości.

„Ustanowienie podatku dochodowego, jako najsłuszniejszej i naturalnej formy podatków bezpośrednich, chociaż nie pociągnie, być może, za sobą zupełnego zniesienia podatków pośrednich, lecz niewątpliwie położy kres dalszemu ich wzrastaniu, a wreszcie musi wprowadzić poważne zmiany w istniejących już rodzajach opodatkowania. Wobec tego komisja, utworzona przy ministerjum finansów, ma ciężkie zadanie, ponieważ musi uwzględnić całokształt istniejących już systematów; w każdym razie wielką dla niej pomocą będzie długoletnie doświadczenie Europy zachodniej. To zaś doświadczenie dowiodło przedewszystkiem, że podatek dochodowy osiąga swój cel tylko pod warunkiem „publicznego samoopodatkowania”, przyczem najszerzej stosowana jawność jest jednym z najlepszych środków zapewnienia podatkowi należytej równomierności i sprawiedliwości.”

Kronikarz *Now. wr.* przynosi nową wieść o głośnym w ostatnich czasach p. Gaczkowskim. Wynalazca „witaliny” odwiedził kronikarza i miał z nim następującą rozmowę:

„— Jakto, pan jeszcze żyjesz? — zagadnął kronikarz—doprawdy sądziłem, że pana zupełnie zadziobano...

„— Jak pan widzisz, niezupełnie. Właśnie przyszedłem do pana, aby oświadczyć, że pomimo wszystkiego żyję—a zresztą chodzi mi o zaprzeczenie wielu fałszywym wiadomościom, które na mój rachunek rozpuszczano. Jak każdy inny człowiek, mam przecież prawo bronić się. A czego nie opowiadano o mnie! I do więzienia mnie wpakowano i kantarydy znaleziono w witalinie. Wszystko to nie ma sensu. Widzisz pan przedewszystkiem, że jestem wolny, jakkolwiek zobowiązano mnie, abym z Petersburga nie wyjeżdżał. Mimo to mam zamiar prosić prokuratora lub sędziego śledczego, od kogo to zależy, aby mi dano urlop. Właśnie otrzymałem od księżny Łopuchin-Demidow zaproszenie do majątku jej w gubernji kijowskiej, w celu przeprowadzenia prób z witaliną...

„— Znów? — przerwał kronikarz. — Przecież pan złożyłeś deklarację, że nie będziesz odtąd leczył witaliną...

„— To też ja sam leczyć nie będę—odparł p. Gaczkowski.—Leczeniem zajmą się dwaj lekarze domowi księżny, oraz dwaj profesorowie uniwersytetu kijowskiego, których księżna zamierza zaprosić specjalnie do siebie na czas wakacyj. Rola moja ograniczać się będzie do sporządzania witaliny i udzielania pewnych wskazówek, zaczerpniętych z doświadczenia.

„— Pozwól pan przy sposobności zapytać, czy właśnie doświadczenie nie naprowadziło pana na myśl, że gliceryna jest nader dogodnym ośrodkiem, w którym mnożyć się mogą mikroorganizmy?

„— Oczywiście, wiedziałem o tem. Ale w witalinie znajduje się gliceryna wyjałowiona za pomocą ogrzewania do bardzo wysokiej temperatury. Przy podobnej temperaturze wszelkie życie organiczne jest niemożliwe, a więc i życie mikroorganizmów. O tem mogli się przekonać i lekarze i p. prokurator, kiedy przyszli do mnie aresztować witalinę. Wówczas nie tylko nikt się nie przestraszył owej „trucizny”, lecz przeciwnie, wszyscy jej próbowali, a ten i ów zabrał sobie po jednym flakoniku.

W kwestji witaliny zabrał głos w innym numerze *Now. wr.* prof. Wagner, który jeden z pierwszych zwrócił uwagę na lekarstwo p. Gaczkowskiego:

„Boraks pochodzi głównie z jezior tybetańskich i indyjskich, gdzie mieszkańcy indyjscy używają go jako środka lekarskiego przeciw niektórym chorobom. Miejscową nazwą boraksu jest „Tinkal” *(Borax tincal)* i „Punksa”. Okazuje się zatem, że jako środek ludowy boraks oddawna znalazł zastosowanie na Wschodzie. Na Zachodzie jest on również zapisany we wszystkich farmakopeach. W r. 1876, b. prof. uniwersytetu petersb., Cion, proponował mieszaninę gliceryny i boraksu jako środek konserwujący. Przed dziesięciu zaś laty francuz, Le Bon, złożył akademji nauk w Paryżu swój „wynalazek” gliceroboran sodu. Jestto właściwie witalina p. Gaczkowskiego, sporządzona jednak inaczej i w innej proporcji.”

W końcu prof. Wagner pisze:

„Nie zdaje się ulegać wątpliwości, że p. Gaczkowski zupełnie samodzielnie doszedł do sporządzenia swej mieszaniny i że wynalazek ten stanowi jego niezaprzeczoną własność. Ze swej strony sądzę, że sposób przyrządzania witaliny jest lepszy, aniżeli gliceroboratu dra Le Bona.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

ZALEW KOPALNI.

Praga czeska 31-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)—Drugi już szyb w kopalni Dux zalany, wszakże jest nadzieja, że niebezpieczeństwu się zapobieży.

WIZYTA W BERLINIE.

Berlin 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Królowa Wilhelmina holenderska i matka jej, królowa-rejentka Emma, przybyły wczoraj wieczorem do Poczdamu.

WYLEW.

Berlin 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Górny Ren wzbiera skutkiem nadmiernego topnienia śniegów górskich.

TYFUS.

Gniezno 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Pomiędzy załogą tutejszą wybuchnął tyfus. Zdaje się, że jest to skutek złej wody do picia. Koszary opróżniono.

ŻYWA POCHODNIA.

Karlsruhe 31-go maja. (*T. pr. Kur. War.*)—Baletniczka Buhne wczoraj zapaliła się podczas widowiska od pochodni. Nieszczęśliwa doznała ciężkich poparzeń. Panikę uśmierzono.

POJEDYNEK.

Paryż 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Odbył się pojedynek pomiędzy deputowanymi Lugdunu: Burdeau i Couturierem. Burdeau raniony.

NOWY KALIBER.

Paryż 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Karabin, z którym czynią próby w szkole wojskowej w Châlons, jest sześć i półmilimetrowy, nabój waży 20 gramów. Przewyższa on wszystkie inne systemy.

POŻAR MŁYNA.

Paryż 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Corbeil w młynie parowym pył mączny zapalił się. Skutkiem wybuchu wiele osób zabitych, siedemdziesiąt ranionych. Tysiąc centnarów mąki zgorzało.

HIRSCH.

Paryż 31-go maja. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Baron Hirsch po influenzy zapadł na ciężkie zapalenie płuc.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU.

Londyn 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—Rozwiązanie parlamentu nastąpi stanowczo w dniu 22-im czerwca.

Ryga 31-go maja. (*Telegr. Ajen. półn.*) — Statek parowy „Borodino”, przybyły z New-Yorku przez Hull, dostawił 14,000 pudów mąki, ofiarowanej przez amerykanów na rzecz ludności w gubernjach russkich, dotkniętych nieurodzajem.

Wiedeń 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Kancelarja dworska odmówiła deputacji rumunów siedmiogrodzkich posłuchania u cesarza. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Wszyscy ambasadorowie tutejsi udają się z cesarzem na jubileusz koronacyjny do Budapesztu.

Berlin 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na pogrzebie wczorajszym nadburmistrza Forckenbecka obecni byli: kanclerz państwa hr. Caprivi, większa część ministrów, prezydenci parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego. Ceremonji kościelnej dopełniło duchowieństwo protestanckie. Cesarz i cesarzowa przesłali rodzinie zmarłego depesze kondolencyjne. (*Aj. półn.*)

Bruksella 31-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Wybory uzupełniające do rad jeneralnych wypadły przeważnie w duchu klerykalnym. W Namurze wybrano na miejsce trzech liberałów trzech katolików.

Rzym 31-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Królowa rumuńska odjedzie z Pallanzy do Neuwied.

Berlin 31-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce **214 90** (wczoraj 215.10)
Ruble na dostawę **215 25** (wczoraj 215.75)

Jutrzejsze wyścigi.

(Dzień drugi.)

Program dnia jutrzejszego obejmuje 5 biegów, a mianowicie:

O nagrodę Towarzystwa w przedmiocie srebrnym wartości rs. 200 lub w gotówce, dla pp. oficerów, na koniach frontowych 4-letnich i starszych. Dystans 2 wiorsty. U startu wymagane są cztery konie.

Ponieważ zapisów na ten bieg do godz. 12-ej dnia dzisiejszego wcale nie było, gonitwa ta zatem nie przychodzi do skutku.

Program więc przedstawia się, jak następuje:

I. Nagroda „Łazienkowska" rs. 300. Wyścig z płotami dla koni 4-letnich i starszych. Dystans 2 wiorsty 100 sążni.

Biegać będą:

1) „Pomoc" p. L. Grabowskiego, 2) „Bajka" ks. A. Lubeckiego, 3) „Aquila" p. J. Dobrogosta, 4) „Le Heron" p. J. Reszkego.

II. Nagroda „Koncepta" (Zachęty) rs. 500, dla koni 3-letnich urodzonych w kraju. Dystans 2 wiorsty.

Zameldowano następne konie:

1) „Kundry" kl. gn. J. Reszkiego, 2) „Australian" p. J. Dobrogosta, 3) „Kiemlicz" L. Grabowskiego i 4) „Mario" bar. Wrangla.

III. Nagroda imienia „Józefa hr. Zamojskiego" (*Handicap*) rs. 800, dla koni 4-letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans 3 wiorsty.

Z d. 31-ym grudnia r. z. do gonitwy tej zameldowanych było koni 12, z których na programie jutrzejszym figurują:

1) „Moët" p. H. Blocha (waga 3 p. 24 f.), 2) „Astrea" J. Dobrogosta (3 p. 38 f.) 3) „Lady Henry" pp. L. Grabowskiego i G. Zielińskiego (3 p. 35 f.), 4) „Fortuna" A. hr. Potockiego (3 p. 4 f.), 5) „Braganza" J. Reszkiego (3 p. 19 f.).

IV. Nagroda Dodatkowa rs. 300, dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów. Panowie jadą. Dystans 1½ wiorsty.

Zapisane zostały:

1) „Borea" p. J. Reszkego, 2) „Franz-Moorhen" korn. Garbińskiego, 3) „Carissima" p. W. Mysyrowicza, 4) „Bajka" A. ks. Lubeckiego i 5) „Facetka" A. hr. Potockiego.

V. Nagroda Sprzedażna (*Prix a réclamer*) dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, oszacowanych przez właścicieli na rs. 3,000, lub mniej. Dystans 2 w. 133 sąż. Waga stosownie do ceny konia.

Zapisane są:

1) „Odaliska" p. J. Reszkego, 2) „Facetka" A. hr. Potockiego, 3) „Tapioca" pp. L. Grabowskiego i G. Zielińskiego, 4) „Carissima" p. W. Mysyrowicza, 5) 2) „Złota rybka" J. Dobrogosta i 6) „Go-Bank" kl. bar. Wrangla.

Na tem kończą się wyścigi jutrzejsze, które rozpoczną się o godz. 4-ej.

Następny dzień gonitewny przypada w sobotę, d. 4-go czerwca, w którym oprócz biegów programem zapowiedzianych odbędzie się bieg o nagrodę dodatkową rs. 300 dla panów. Dystans 1½ wiorsty.

W biegu uczestniczyć mogą bez różnicy pochodzenia konie 4-letnie i starsze.

GIEŁDA.

Warszawa 31-go maja.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.45, 46.47½, 46.50, 46.52½ i 46.55, przeważnie jednak po kursach 46.50, 46.52½ i 46.55. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.76, na Paryż 37.75 i na Wiedeń 79.70.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.30 i 98.20, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.25 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000. Pożyczki wschodniej kupiono kilka tysięcy III-ej em. po 104.75. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1866 II em. po 220.50. Pożyczkę **wewnętrzną 4%** wszystkich czterech seryj **ceniono po 95.50**, a nabyto kilka tysięcy I serji z r. 1887-go po 95.35 i 95.40.

Obligów 5% kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano kilka tyś. po 101.15, przy chęci otrzymania 100.50.

Kuponów celnych można było dostać po rs. 1.51¾. Zapłacono za kilkanaście tysięcy marek w gotówce po 46.55 46.57½ i 46.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe **kursa żądane:** za Berlin krótki 46.65, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.80 i za Wiedeń krótki 79.75.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05[6] *netto*. Wiadro 78% rs. 8.80— 2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące.

W. O.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) czerwca r. b. kasa główna Towarzystwa Kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, przy potrąceniu od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie, zaś od kuponów takiegoż procentu escontowego, oraz opłaty na rzecz skarbu w ilości 5% tytułem podatku dochodowego.

Za prezesa **Szaniawski.**
642r Naczelnik kancelarji **Ignacy Górski.**

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za Listy Zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 1-em półroczu roku bieżącego do wypłaty przypadające, należność za te papiery Towarzystwa, o ile przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 3 (15) czerwea r. b., t. j. przed terminem 10 (22) czerwca t. r., w którym należności o jakich mowa, wymagalnemi się stają.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Objaśnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych dnia 20 maja v. st. 1885 r. przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrąconą będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Za prezesa **Szaniawski.**
641r Naczelnik kancelarji **Ignacy Górski.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Michalinie. Niechże pani z łaski swojej odpowie Tadeuszowi, bo on panią tak uwielbia, że już mi obrzydł swoją czułą korespondencją.—P. U. 2156

— List od J. T. dla H. X. został przejęty. 2143

2153 Nałęcz list póżno otrzymał; przyjedzie w środę.

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji listy zwrotne *Kurjera Warszawskiego*.

NOWOŚĆ! **Bolesław Prus.** NOWOŚĆ!

DROBIAZGI.

Cena rs. 1.50.

TREŚĆ: Pod szychtami. — Ogród Saski. — Kłopoty redaktora.— Co to jest biaga? — Trzeba być grzecznym. — Na Saskiej Kępie. — Wigilja. — Wystawa. — Po co przyjechali? — Konkurs żniwiarek. — Dziwna historja. — Pan Wesołowski i jego kij. — Doktór filozofji na prowincji. — Wieś i miasto.

LALKA Powieść w 3-ch tomach rs. 4.

PLACÓWKA Powieść, wydanie 3-cie rs. 1.50.

PIERWSZE OPOWIADANIA Rs. 1.50.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 791r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na reparację IV części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1,900.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 827r

Perła Tatrzańska. Na miejscu apteka.

ZAKOPANE

Stacja klimatyczna. Poczta i telegraf.

Zakład wodoleczniczy D-ra Chramca,

przyjmuje PP. Gości do końca Maja, po cenach od 3 złr. 50 ct. dziennie za pokój kompletnie urządzony z pościelą, pożywienie i kąpiele. Na żądanie prospekta.

852R **Dr. Chramiec.**

CENNIK

Głównego SKŁADU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

„EUGENJUSZ"

Wierzbowa № 1, 1-e piętro.

Perfumy za sztukę od 20 kop. do 12 rs.
Woda kolońska za sztukę od 20 k. do 7 rs.
Wody toaletowe za sztukę od 30 k. do 5 rs.
Mydła toaletowe za sztukę od 5 k. do 3.50.
Eliksir do zębów za sztukę od 40 k. 11 rs.
Proszki do zębów za sztukę od 15 k. do 3 rs.
Pasta do zębów za sztukę od 15 k. do rs. 3.
Pudry za sztukę od 20 kop, do 4 rs.
Pudry do włosów za sztukę od 20 k. do 2 rs.
Różne kesmetyki za sztukę od 10 k. do 4 rs.
Farby do włosów za sztukę od 50 k. do 4 rs.
Wody do wzmocnienia włosów za sztukę od 50 kop. do 4 rs.
Fiksatuary i Pomady za sztukę od 15 kop. do 3 rs.
Szczotki do włosów za szt. od 30 k. do 5 rs.
Szczotki do zębów i paznogci za sztukę od 10 kop. do 3 rs.
Grzebienie do czesania za sztukę od 15 kop. do 12 rs.

Wielki wybór do przybrania głowy szpilek, przepasek, brylantów sztucznych, pereł i grzebieni, od 5 kop. do 10 rs.; powyższe przedmioty z najlepszych fabryk francuzkich, angielskich, amerykańskich, niemieckich itp. Biorącym w większej ilości odstępuję stosowny rabat. 989 **Eugenjusz.**

„Nowa Gwiazda",

822R **Bielańska Nr 5.**

Codziennie Koncert Wrocławskiej Orkiestry.

W Zakopanem

otworzyłem już **„Bazar Zakopański"**, w tym roku znacznie rozszerzony i zaopatrzony w towary **galanteryjno-norymberskie**, oraz **nowości** wszelkiego rodzaju.

Ceny tanie.

Polecam ten swój zakład łaskawym względom jadącej do Zakopanego Publiczności.

781r Z uszanowaniem

F. Szukiewicz.

Księgarnia **G. CENTNERSZWERA w Warszawie**, poleca:

„KUCHARZ KRAKOWSKI"

dla OSZCZĘDNYCH GOSPODYŃ.

Smaczne i tanie obiady dla domów obywatelskich, z uwzględnieniem hygieny i dyetetyki, **z podaniem dyspozycyj** na stosowne obiady każdego dnia całego roku, **sposobu podawania potraw, ubierania stołu i przyjmowania gości.**

Praktyczne przepisy do ciast, legumin, konfitur, likierów, marynat i t. p.

Ważne wskazówki do gospodarstwa domowego oraz konserwowania i przechowania w należytym stanie różnych przedmiotów na podstawie wieloletniego doświadczenia i według wzorowych dzieł, ułożone przez

Marję Gruszecką,

przeszło 400 stron. w eleg. opr. 1 rs. 20 kop. Do nabycia w celn. księgarniach. 937



Maszyny do szycia „Singera", i „Wheller & Wilson"

uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 40R

Lokal fabryczny,

składający się z suteryny widnej, i suchej, **z urządzeniem gazowem i windą**, dwóch salonów mieszczących się na 2-em i 3-em piętrze, każdy długości 40, szerokości 22 łokcie, wraz z oświetleniem gazowem i motorem, o sile 14 koni, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—**Tamże różne lokale** do wynajęcia.—**Wiadomość** na miejscu **róg. Pokornej i Esplanadowej № 7** 814R

№4711.

Mydła Glicerynowe,

zjednały sobie powszechną wziętość, dzię i znakomitym swoim własnościom; odznaczają się w wysokim stopniu zawartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

polecamy szczególnie:

№ 4711. Różane mydło kryształowe.
№ 4711. Konwaljowe mydło kryształ.
№ 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
№ 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
№ 4711. Benzoesowe mydło kryszt.
№ 4711. Monopole mydło glicerynowe.

Wyroby № 4711 otrzymywać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych w Rosji i za granicą.

Strzedz się należy wyrobów fałszowanych! 106r

KARTOFLI

1,000 korcy, 986

wyborowych wybranych, jest do sprzedania. Wielka Nosowska, przez Białę Siedlecką.

Leontyna Vacqueret,

Przełożona 6-cio klasowej Pensji Żeńskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej № 133,

zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina wstępne kandydatek na rok szkolny 1892/3, tak przychodnich jak i pensjonarek, odbywać się będą od 1 do 20 Czerwca, z wyjątkiem świąt. 855R

Ważne dla Dam.

Wielka wyprzedaż wyrobów dżetowych, Wstążek, Woalek, Piór, Parasolek itp. Niżej ceny kosztu.

„HELENA,"

Niecała 1. 1000

Pułk Litewski Lejb-Gwardji

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Piątek, t. j. dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, w których pułk Litewski Lejb-Gwardji się mieści, sprzedawane będą następujące rzeczy, do użycia niezdatne:

namioty obozowe oficerskie i żołnierskie, materjały do obwiązywania i pakowania oraz guziki cynowe. 854r

Letnie Mieszkania

w Wawrze, na 9 wiorście za rogatkami Moskiewskiemi (Grochowskiemi), są jeszcze do wynajęcia większe o 6-iu, mniejsze o dwóch i trzech pokojach.—Wiadomość Aleja Jerozolimska 70, m. 20.—Pod tym numerem jest sto korcy kartofli. 1001

FOLWARK OPACZ,

5 włók, o 6 wiorst za rogatką Jerozolimską, do sprzedania za 24,000 rs.—Marczewski, ulica Twarda, w fabryce B. Hantke. 998

Letnie Mieszkania,

z wszystkiemi dogodnościami w Jordanowicach pod Warszawą. 996

Ważne dla rodziców potrzebujących wysłać swe dzieci do Ciechocinka.

Osoba znana przyjmuje dzieci izraelskie na stancję—Opieka macierzyńska zapewniona. Wiadomość w Warszawie na Dzielnej № 25, mieszk. № 3, na 1-em piętrze, od 11 rano do 3-ej po południu, w Ciechocinku u p. S. Neufelda, dom własny. 744r

Zakłady Przemysłowe M. Wolanowskiego,

w Warszawie, Gęsia № 81,

wyrabiają: **LINY DRUCIANE i DRUT KOLCZASTY.** 620R

KAFLE

szmelcowe, gładkie i zwyczajne, duży zapas, po cenach przystępnych, posiada

FABRYKA ZDUŃSKA

B. Andrzejewskiego w ŁOWICZU. 950

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 592R

Poszukuje się

Mieszkania

z 6—7 pokojów z ogrodem,

w Warszawie lub też willi, w najbliższej okolicy Warszawy, do najęcia w przeciągu czterech lat.—Oferty uprasza się przesyłać do Administracji Kurjera Warszawskiego pod „B. 100." 985

CZYTELNIA,

stale zaopatrywana w nowe wyborowe dzieła w językach: **polskim, francuzkim, russkim i niemieckim.—Aleje Jerozolimskie № 27, róg Kruczej.** 956

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 8r

ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Majątek

z dwóch folwarków, włók 51, od kolei mil pięć, z kompletnym inwentarzem i zabudowaniami, do sprzedania w całości i oddzielnie, poszukiwany jest również pośrednik, któryby się zajął parcelacją.—Wiadomość ulica Wielka № 31, w składzie węgli. 1002

OJCÓW.

Trzy mile od stacji Olkusza dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej położony, posiada: letnie mieszkania z dwóch i więcej pokoi, w cenie od 40 do 100 rs. za cały sezon.—Dwa hotele kompletnie umeblowane z kilkudziesięciu numerami, w cenie od 40 kop. do rs. 1 k. 50 na dobę—miesięcznie cena tańsza.—Restauracja i bufet zaopatrzone we wszystko. Piekarnia, sklep kolonjalny i pomoc lekarska na miejscu.—Poczta o dwie wiorsty w miasteczku Skale.—Z dniem 1 Lipca, pod zarządem aptekarza Stanisława Wierzbowskiego, otwarty będzie Instytut wód mineralnych, zaopatrzony we wszelkie wody sprowadzane wprost ze źródeł.—Wydawanie wód będzie mieć miejsce w sali pod „Łokietkiem" rano i wieczór. Kefir dostarczany będzie na żądanie.

849 **Zarząd Zamku Ojcowskiego**

Roman Zawadzki.

„Dla Kupców i Osób prywatnych."

Warszawska Sala Licytacyjna,

Królewska 16,

ma honor zawiadomić, że poczynając od Poniedziałku 30 Maja i dni następnych, z powodu zwinięcia jednego z większych magazynów galanteryjnych, będą sprzedawane hurtownie i detalicznie przez licytację: Broszki, Bransolety, Kolczyki, Szpilki, Spinki, Łańcuszki, ze sztucznemi kamieniami.

Licytacja rozpocznie się od cen 25% niżej od cen fabrycznych i odbywać się będzie od 10-ej rano do 4-ej po południu. 835r

G. RADKE i A. ŻELISŁAWSKI

Miodowa 1, w Warszawie.

Wielki wybór **BIŻUTERJI ZŁOTEJ, BRYLANTOWEJ,** począwszy od **przedmiotów najkosztowniejszych, do drobiazgów tanich a gustownych,** przeważnie wyrobu krajowego, co wpływa na niższą cenę i dokładne wykończenie przedmiotów. Magazyn posiada na składzie:

PIERŚCIONKI . . .	od rs.	3 do	850
BRANSOLETY . . .	„ „	8 „	1,500
KOLCZYKI Boutons .	„ „	3 „	3,000
BROSZKI (Baretki) .	„ „	8 „	1,500
GARNITURY CAŁE .	„ „	60 „	6,000
GARNITUR szmaragdowy z brylantami . . .	„ „	— „	2,500
GARNITUR pereł czarnych	„	— „	3,000

Komplety wyrobów Srebrnych Stołowych, jak zawsze gotowe i na zamówienia.

Ceny możliwie nizkie. 905

MLECZARNIA ZABORÓW

oprócz znanego od r. 1887 mleka Hygieniczno-Leczniczego Pasteryzowanego za litr 10 kop., za pół 5 kop. **dostarcza codziennie świeże**

MLEKO STERYLIZOWANE,

przygotowane podług wskazówek tegoczesnej nauki i pozostające pod ciągłym nadzorem D-ra Nenckiego, a jako pozbawione zarazków chorobotwórczych i lekko strawne, nadaje się szczególniej dla niemowląt i osób ciężko chorych.

Uznania Lekarzy, kilkakrotnie z treści ogłaszane:

Prof. Dr. D. Lamble, Tajnego Radcy Dyrektora Kliniki Terapeutycznej z 28 Września (10 Października) 1891 r.

Dr. Portnera, Naczelnego Lekarza Szpitala dla dzieci wyznania Mojżeszowego z 24 Października (5 Listopada) 1891 r.

Dr. Med. Sikorskiego, Naczelnego Lekarza Warszawskiego Szpitala dla dzieci z 15 (3) Listopada 1891 r.

Dr. Med, Wszebóra, Naczelnego Lekarza Szpitala Dzieciątka Jezus z 8 (20) Listopada 1891 r.

Dr. Med. E. Dudrewicza, Ord. Warsz. Szpitala dla dzieci z 8 (20) List. 1891 r.

Sprzedaż—Miodowa № 10, w Zakładzie Sterylizacyjnym, z odstawą do mieszkań na zamówienia, po cenie za litr 15 kop., za pół 8 kop. i za ćwierć 5 kop. 828R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na roboty budowlane w domu miejskim przy ulicy Rybaki, przeznaczonym dla policji rzecznej, od summy rs. 890.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 756r

W dniu **1 (13)** Czerwca r. b., o godzinie 10-ej rano, Komisarz Sądowy Sądu Okręgowego Lubelskiego, w browarze Mołczanowa **w Nowej Aleksandrji** (Puławach), odbędzie **sprzedaż przez** publiczną **licytację od żniżonego szacunku:**

zapasów piwa, porteru, jęczmienia, słodu, kadzi, beczek, maszyn, przyrządów, wszelkich ruchomości oraz koni, wozów, bryczek i uprzęży,

szacowanych na rs. 5.625.—Licytacja rozpocznie się od tego co kto daje. 948

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1893:

a) dla Warszawskiej Straży ogniowej:

1) nafty do oświetlenia latarni znajdujących się w zabudowaniach straży ogniowej, w przybliżeniu 30,890 funtów;

2) świec łojowych około 8,260 funtów;

b) dla Warszawskiego policyjnego aresztu i aresztu skazanych przez Sędziów Pokoju:

1) nafty do oświetlenia, około 17,515 funtów;

2) świec łojowych, około 600 funtów, od **cen: za funt** nafty 3 kop., za funt świec kop. 18.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 757

Z dniem 4 Maja r. b., rozpoczętą została niżej ceny kosztu

Wielka Wyprzedaż

z powodu zupełnego zwinięcia działu

Obić meblowych, Dywanów i Firanek

W MAGAZYNIE

F. BUKOWSKIEGO i S-ki,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. 675R

BUSKO.

Zdroje siarczano-słone, jod, brom, sól gorzką zawierające.

Sezon rozpoczyna się d. 8-go (20-go) Maja i trwa do d. 8-go (20-go) Września. Dojazd do Kielc koleją żelazną, z Kielc do Buska kursują dorożki kieleckie i buskie.

Zdroje buskie zalecane są: w skrofułach, reumatyzmie, artretyzmie, cierpieniach kobiecych, w chronicznych cierpieniach błon śluzowych, w chronicznych cierpieniach skóry; w cierpieniach kości i okostnej, w pełnokrwistości brzusznej, hemorojdach, w nerwobólach i porażeniach w przymiocie (syphilis), zatruciu merkurjuszem i ołowiem. Środki pomocnicze lecznicze. Wody mineralne naturalne zagranicznych zdrojów. Massaż. Gimnastyka. Elektryczność, jako nowość kąpiele elektryczne.

Czytelnia, gazety, orkiestra W-go Namysłowskiego, teatr, wieczory tańcujące we Czwartki i Niedziele, poczta, telegraf w osadzie.

Restauracja zakładowa w gmachu kąpielowym, z kawiarnią. Obiady Table d'hôte po 60 kop. z trzech dań, oddzielne po 35 kop.

Ceny: wpis dla dorosłych 5 rs. 50 kop., dla dzieci od lat 4-ch do 10-ciu 3 ruble— Osoby nie leczące się, korzystają z urządzeń zakładowych, opłacają za cały sezon 5 rs., za pół sezonu 3 rs. Kąpiel z wody mineralnej 55 kop., dla dzieci 35 kop., mułowa od 1 rs. do 1 rs. 80 kop., elektryczne 1 rs., z wody zwyczajnej 50 kop. parowa 60 kop., natrysk 20 kop. 886

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Warunki licytacyjne i wzór. mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 795r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1896 r., miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rubli 49 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w wydziale administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 755r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1551r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 17976

Dla rodziców. Zakład gimnastyki szwedzkiej hygienicznej i leczniczej Heleny Kuczalskiej, czynny będzie przez lipiec, sierpień w Warszawie i w Otwocku. 14975

Konwersacji francuzkiej od rodowitej paryżanki poszukuję, w zamian za lekcje śpiewu. Wiadomość: Żórawia № 30, m. 5a, od 10-ej do 12-ej. 17885

Moniuszki uczennica udziela muzyki, przygotowuje do inst. muzycznego. Królewska 33, mieszkania 9. 16032

Nauczycielka pedagogiczną metodą przygotowuje dzieci do gimnazjum, posiada języki z konwersacją muzykę, poszukuje lekcyj lub stałego miejsca. Chmielna 45, m. 12, drugie piętro, od frontu. 17649

Nauczyciel łaciny i polskiego, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Adresować: „Nauczycielowi poste-restante Konin." 16495

Nauczycielka z wyższym patentem, konwerscją francuzką, poszukuje na wakacje miejsca na wyjazd lub lekcyj. Widok № 8, m. 1, od 3 do 6-ej. 17330

Paryżanka młoda, niemiecki, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 17710

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na czas wakacji. Wspólna 28, m. 3. 17877

Student udziela lekcyj russkiego i matematyki, przysposabia do szkół. Oferty proszę składać na Bednarskiej № 26, mieszk. 7, lub Chmielnej № 55, m. 40, dla S. M. W. 1681r

Student uniwersytetu, prawosławny, poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty: Wspólna 20, mieszkania 36. 1673r

Student uniwersytetu, poszukuje kondycyj na wyjazd na cały rok, lub na czas wakacji. Może wyjechać zaraz. Długa 11, mieszkania 14. 1671r

Szkoła kroju Skwareckiej najpiękniejszym systemem Worth'a, uczennice praktykują na materjałach zakładu, gdyż ucząc się na muślinie żadnej korzyści nie osiągają. Zakład przyjmuje obstałunki, wykonywane podług najświeższych żurnali paryzkich „Lo Coquet," La Saison." Plac św. Aleksandra 14—6. 17525

Tanio nauka gorseciarstwa, krawieczczyzny krawatów, haftu, koronek. Królewska 33 mieszkania 9. 16031

Uczeń klasy 5-ej gimnazjalnej, poszukuje lekcyj przez wakacje, przygotowuje do niższych klas. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1661r

Uczeń 6-ej klasy gimnazjum klasycznego, poszukuje kondycyj na wieś. Wiadomość: Jerozolimska 25, m. 13. 17841

Uczeń kl. 6-ej gimn. 3-go, pragnie wyjechać na kondycję. Sosnowa 9, m. 23. 17844

Zakład freblowski, Krucza 13, przyjmuje dzieci po 2 rs. miesięcznie. 17813

Doniesienia osobiste.

Alodja Miloni na wszystkie otrzymane oferty odpowiedzi wysłała. List od K. Z. odebrany według życzenia. 17890

„A. R." ma list na poczcie. 17972

Dla „Violetty" na poczcie jest list z fotografją. 17847

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Osoba z towarzystwa, wdowa, wykształcona, muzykalna, w średnim wieku, poszukuje miejsca towarzyszki lub opiekunki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera K. K. 17831

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 15083

Bezpłatnie. Wdowa inteligentna, w młodym wieku, z czteroletnim synkiem, poszukuje na wsi miejsca bony lub damy do towarzystwa za całkowite utrzymanie. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod dewizą „Wiara." 17517

Człowiek młody, szlachetnej rodziny, uprasza o jakiekolwiek zajęcie. Rodzina złożyć może kilkaset rubli kaucji. Chłodna 54, mieszkania 7. 17896

Młody człowiek, izraelita, pracujący jako buchalter w Rosji, poszukuje miejsca w domu handlowym lub komisjonera za skromnem wynagrodzeniem. Posiada świadectwa i rekomendacje najlepsze. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Russkiego Buchalera." 17862

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia zaraz na prowincji. Niecała 12, m. 30, od 4—6-ej. 17802

Osoba w średnim wieku, dobrej rodziny, poszukuje miejsca do zarządu lub opieki nad dziećmi w domu familijnym albo u pojedyńczej osoby. Rybaki № 8—10, mieszk. 48. 17916

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i krawieczyźnie pragnie mieć miejsce na wsi lub w Warszawie. Wiadomość przy ul. Grzybowskiej № d. 64, m. 6. 17895

Osoba z porządnej familji, nieczasewa, pragnie do zarządu domu na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: kiosk, Piac Teatralny. 1676r

Oficjalista z chlubnemi świadectwami, obecnie bez najmniejszych środków do życia, błaga W-ych chlebodawców o miejsce szwajcara, pisarza lub t. p., przy jakiemkolwiek wynagrodzeniu. Oferty pod lit. M. M. przyjmuje Kurjer. 17828

Osoba uzdolniona w kroju i krawieczczyźnie poszukuje zajęcia na wyjazd. Chmielna 76, m. 16. 1675r

Posłaniec chce przyjąć posługę za mieszkanie. Wiadomość: Smolna 9. 17949

Panna służąca z szyciem i zarządem domu poszukuje miejsca zaraz. Długa 10, mieszkania 35. 17922

Rządca kawaler, rolnik, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca w każdym czasie. Oferty dla A. G. C. przyjmuje kantor Kurjera. 16918

b) Zaofiarowane.

Bufetowa przyzwoitej powierzchowności potrzebna jest zaraz do pierwszorzędnej restauracji. Wiadomość: Złota 55 u właścicielki domu. 17654

Bona francuzka, lat 30, poszukuje miejsca do matkowania dzieciom. Świadectwo dwuletnie. Grzybowska 17, mieszk. 5. 17984

Bona niemka potrzebna do dzieci na wyjazd. Zielna 13, m. 21, godziny ranne. 17892

Do magazynu instrumentów chirurgicznych Graff w Kijowie, na Kreszczatiku, żądanym jest zdolny pracownik. Skomunikować się można listownie. 17970

Do krawieczyzny zaraz potrzebne panny, zdolne Nowogrodzka № 29, m. № 39. 17724

Maszynistka potrzebna do bielizny zaraz.—Wiadomość w sklepie pieczywa, ulica Freta 8. 17859

Osoba lat średnich, posiadająca język niemiecki lub francuski, może od 1-go lipca objąć miejsce gospodyni u wdowca, mającego czworo dzieci uczęszczających do szkół. Adres: Dr. Fajans, Włocławek. 17575

Potrzebne panny podręczne. Dzika 20, stróż wskaże. 17378

Potrzebny jest rządca do majątku z kaucją około 2000 rubli w gotowiźnie. Wiadomość Próżna № 9, m. № 5 do 10-ej zrana. 17634

Potrzebna gospodyni na wieś w średnim wieku, do wszystkiego. Wiadomość: Sosnowa № 1, mieszkania 18, drugie piętro, od godziny 9-ej zrana do 1-ej po południu. 17686

Potrzebna młodsza, dobre świadectwo, umiejąca prać, prasować, szyć. Jerozolimska 45, m. 3. 17701

Potrzebny praktykant gospodarczy do większego majątku. Włodzimierska 12, mieszkania 4. 17688

Potrzebny czeladnik nożowniczy na prowincję. Ordynacka 14, m. 12. 17762

Potrzebna maszynistka do bielizny. Hertz, Marszałkowska 148, Plac-Zielony 13. 17749

Potrzebna panna służąca, umiejąca dobrze szyć na maszynie. Niemka ma pierwszeństwo. Nowa Praga, ulica Stalowa, u pułkownika. 17702

Potrzebna jest zaraz niania do dwojga dzieci. Pierwszeństwo mają niemki. Wiadomość przy ulicy Gęsiej № 7, u właściciela domu. 17911

Potrzebny jest zdolny ajent do sprzedaży miejscowej materjałów aptecznych i farb.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. A. L. 55. 17904

Potrzebna panienka doskonale znająca krawieczyznę do domu prywatnego. Żelazna 44, m. 10. 17902

Potrzebna jest bona polka, znająca język francuski lub niemiecki, do Rosji. Adres: Rostów nad Donem, Walens Łapicki, Bolszaja Sadowaja róg Nikołajewskiego pier. 17898

Potrzeba dobrych prasowaczek do pralni, Marszałkowska 77. 17792

Potrzebna panna podręczna do robienia kwiatów. Leszno 3, mieszk. 4. 17875

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej. Elektoralna 8, m. 12. 17872

Potrzebna szwaczka przychodnia. Hoża 20, m. 7. 17861

Potrzebne panny do krawieczczyzny do magazynu E. Banachowskiej, Nowy-Świat № 59. 17858

Potrzebna jest przyzwoita bona francuzka na wyjazd do gub. podolskiej. Mleczarnia „Foxal", u właściciela. 17846

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Marszałkowska № 119, m. 9, drugie piętro, E. W. 17819

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Pracownia M. Glińskiej, Nowy-Świat 41. 17979

Potrzebne podręczne do staników i spódnic. Jasna 5, mieszk. 6. 17737

Potrzebna panna do haftu. Marszałkowska № 145, m. 19. 18022

Potrzebna francuzka lat 12—13 na wakacje na wieś do towarzystwa panienki, bezpłatnie. Oboźna № 4, m. 28. 17988

Potrzebna maszynistka do bielizny i maszynistka ze swoją maszyną. Ulica Leszno № 8, m. 13. 17981

Potrzebne zaraz podręczne do pracowni sukien. Nalewki 37, mieszk. 47. 17982

Potrzebny jest krojczy na wyjazd do gubernji kijowskiej, do miasta Biało-Cerkwi, z dobremi świadectwami i uzdolnieniem. Bliższa wiadomość: hotel Niemiecki № 45, rano od 8 do 10-ej, po poł. od 3 do 5ej. 17815

Potrzebne są panny podręczne do staników. Nowy-Świat 62, m. 18. 17975

Potrzebny uczeń, katolik, na praktykę.—Berga 6—13. 17974

Poszukuję fachowych ajentów na prowincji. Centralna ajencja Towarzystwa „Pomoc", Berga 6—13. 17973

Potrzebny rządca do prowadzenia meldunków i administracji domem z odpowiednią gwarancją. Wiadomość: Marszałkowska 123, u właściciela, zrana do 11-ej od 5 do 6-ej. 17951

Potrzebna bona niemka znająca krawieczczyznę. Ulica Włodzimierska № 10, mieszkania № 14. 17947

Panna potrzebna zupełnie uzdolniona do negliży damskich, miesięcznie 15 rs. Kapitulna 6, mieszk. 11. 17945

Potrzebna panna podręczna zdolna do krawieczczyzny. Hoża 9, mieszk. 40. 17943

Potrzebna dziewczynka do sukien. Nowomiejska 16, m. 6. 17936

Poszukuje się osoby wykształconej, posiadającej gruntownie języki francuski i niemiecki, na prowincję. Bliższa wiadomość: ul. Piwna № 13, mieszkania 57, zrana od godziny 9 do 12-ej. 17927

Potrzebny kasjer z kaucją rs. 300 za rs. 45 miesięcznie. Wilcza 24, m. 17. 17915

Specjalistki do sukien znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Orla 9, Zofja. 17963

Uczeń do apteki, obeznany z czynnością, potrzebny na prowincję. Chmielna № 61, mieszkania 3. 17659

Uczeń potrzebny do handlu żelaznego R. Strausa, Marszałkowska 138. 17901

Uczeń do sklepu znajdzie miejsce. Rekomendacja wymagana, z prowincji mają pierwszeństwo. Wiadomość w sklepie galanteryjnym W. Goliúskiej, teatr, pod filarami. 17924

Zdolna podręczna do drobiazgów znajdzie stałe zajęcie w fabryce bielizny, Przejazd № 11. 17931

Kupno i sprzedaż.

A) Garnitury czarne, szeslongi, otomany, paté, garniturki fantazyjne skromne i eleganckie, robota dobra, ceny bardzo umiarkowane. Krucza 40, tapicer. 17735

A) Welocypedy dziecinne trzykołowe poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1425r

A) Welocypedy angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner.—Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1389r

A) Welocypedów i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1391r

A) Narzędzia ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1390r

A. Werner, Żórawia 29. Sprzedaż i wynajęcie fortepianów i pianin. 17666

Alkohol spirytus na nalewki, również kawior wiślany codziennie świeży poleca skład L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. № 25. 15961

Bryczki różnego fasonu do wsi i miasta, ceny przystępne. Erywańska № 7, fabryka powozów. 17727

Bryczka na resorach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 39, u stróża. Tamże jest do sprzedania urządzenie sklepowe z szufladami oraz wagi stołowe i decymalne. 17905

Cztery chomonta angielskie tanio do sprzedania. Grzybowska № 65. 17873

Dywany strzyżone salonowe od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 17456

Do sprzedania otomana trwałą jutą kryta, stół do pisania tanio. Elektoralna 23, mieszkania 19. 17877

Do sprzedania kolczyki brylantowe, biurko damskie, toaleta. Oboźna 8, mieszkania 19. 17971

Do sprzedania garnitur mebli w dobrym stanie, utrechtem kryty, wazony, zegar, naczynia kuchenne i t. p. Chmielna 21, wiadomość u stróża. 17968

Do sprzedania konsola, spód złocony, blat marmurowy, lustro, obrazy, łóżka machoniowe z materacami; do 10-ej zrana, Złota № 37, m. 7. 17941

Dla młodzieży: flower, maszynka pneumatyczna, latarnia czarnoksięzka, album marek, piękne książki russkie. Piękna 34, mieszkania 3. 17900

Do sprzedania meble: gruszkowa salonowa szafka, szafa, 2 krzesła i stolik dębowy, komoda i stolik orzechowy, otomana jutowa, umywalnia z garniturem fajansowym, lampy i inne sprzęty gospodarskie. Wiadomość: Miodowa № 3, m. 10, między 12 i 3-ią po południu. 17757

Do sprzedania zostawiono: dywan gobelinowy, sztychy, obrazy. Tamże łóżko na śrubach z materacem. Handlarze wyłączeni.—Bielańska 4—22, od 2—4-ej. 1663r

Dębowe meble składane do ogrodów, obozów, letnich mieszkań; stoły 2 rs., krzesła 1.20, fotele 2, kanapki 4.50, taborety 90 kop., poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 15774

Dwa ogiery kare i faeton używany w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Mazowiecka № 10, u stangreta Jana, od 8-ej rano do 5-ej po południu. 17408

Do sprzedania otomana, toaleta, szafa, stół umywalka. Książęca 4, u stróża. 17715

Do sprzedania dubeltówka systemu Lancastra, z dubeltowemi lufami, dokładnie wykończona, bardzo dobrze strzelająca. Można obejrzeć zrana do 11-ej, Wspólna 28, m. 2, prawo. 17708

Do sprzedania tanio kompletne urządzenie sklepowe i gazowe. Wiadomość: Długa 29 (hotel Polski), w kantorze Leopolda Meyera. 17695

Do sprzedania wolant nowy bardzo tanio. Ulica Przemysłowa № 31, u pana Jamiołkowskiego. 17789

Fortepian machoniowy o 7-iu oktawach, w stanie dobrym, za rs. 200. Nowy-Świat 8, m. 32. Tamże wiolonczela, stary włoski instrument. 17641

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje wolanciki zdatne do wsi, niedrogo. 17756

Fortepian czarny Hofera 75 rubli, księgozbiór polski sprzedam. Nowy-Świat 24, mieszkania 8. 17605

Fortepiany i pianina z silnym i pełnym tonem za przystępną cenę sprzedaje Jan Dütz, Elektoralna № 6. 16545

Faetony różne, szaraban, amerykan, brek i wolant są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 17409

Fortepian Hofera rs. 260 sprzedaje student. Chmielna 45, m. 9. 16967

Fortepian krzyżowy mało używany. Elektoralna № 8, m. 1. 17954

Fortepianów kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa, strojenia najdogodniej. Jerozolimska 84, Strzelecki. 17744

Fortepian zagraniczny, bardzo dobry, do sprzedania. Sienna 27, mieszk. 15. 17254

Garnitur mebli dawnego fasonu do sprzedania. Żórawia 13, mieszk. 13. 1656r

Garniturek mebli, lustro, pokój jadalny, szafy, szeslong, kuchnię tanio sprzedaję.—Piękna 34, m. 3. 17899

Gitara, waliza, maszyny ręczne i nożne, landszafty tanio. Freta 4. 17960

Garnitur mebli do sprzedania mało używany z powodu wyjazdu. Bracka 4, m. 16. 17838

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe.—Wiadomość: Nowy-Świat № 69, w składzie win. 17602

Jest do sprzedania za bezcen drewniane łóżko z materacem, parę stołów i krzeseł, etażerka, lampa stołowa i samowar. Nowy-Świat № 17, m. 8. 17620

Karetka, powozik i uprząż elegancka do sprzedania. Zielna 26, u stróża. 17893

Kocioł parowy w dobrym stanie, Kornwal, 24 □ metra pow. nagrzewa, tanio. Piękna 23, m. 3, od 4—6-ej po poł. 17814

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1643r

Krokiety od rs. 4 bardzo trwałe z korylskiej brzozy od rs. 5.50. Magazyn Juljana Müllera, Senatorska 24. 17573

Kwiaty, kapelusze z kwiatów tanio. Elektoralna 47. 17236

Losu 6 ćwiartek jest do sprzedania. Oboźna 4, m. 1. 17980

Lando eleganckie, niewielkie, fabryki Rentla, bardzo starannie używane, do sprzedania tanio oraz uprząż angielska. Wiadomość w kantorze, Twarda № 64. 17864

Lodownie pokojowe, wanny, prysznice, klozety najtańsze. Sklep fabryczny, ulica Złota 14. 17593

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 17647

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 16924

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 17969

Meble, biurko, sprzęty domowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka 39, m. 9. 17952

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16635

Meble mało używane do sprzedania, garnitur salonowy medaljonowy, stół, szafa rozbierana, kredens i łóżka orzechowe. Foksal 8, mieszk. 5. 17914

Meble sprzedam tanio z 5-iu pokojów, prawie nowe. Marszałkowska 78, m. 13. 17839

Maszyna Wheelera-Wilsona za rs. 20. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 6. 17809

Meble różne z powodu przeprowadzki tanio do sprzedania zaraz. Trębacka 11, mieszkania 17. 17716

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 17729

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 17944

Numizmaty i medale polskie i russkie, złote, srebrne i miedziane sprzedaje księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac 5. Katalog numizmatów z przesyłką 30 kop. 15443

Otomanę dobry roboty za rs. 19 sprzedam. Leszno 34—2. 17978

Otomana z powodu wyjazdu do sprzedania. Jerozolimska 31, stróż wskaże. 17805

Otomana do sprzedania na włosach, tanio.— Bracka 4, szwajcar wskaże. 17804

Otomana, szeslong, fotel, kanapa, napoleonki, Krakowskie-Przedm. № 18—12. 17758

Okrycie czarne jedwabne, ani razu nie używane, tanio do sprzedania. Od godz. 6—8, Krucza 16, m. 7. 17645

Pianino mało używane tanio. Nowy-Świat № 48, m. 9. 17933

Para kasztanów sześciowerszkowych, para jukerów z dużemi chodami, para kuców do sprzedania. Włodzimierska 6, m. 14, od 1-ej do 4-ej. 17921

Pończosznicza maszyna № 7 do sprzedania za rs. 75. Ul. Daniłowiczowska 12, u stróża. 17741

Pianino krzyżowe do sprzedania z poręczeniem. Oboźna 9, Fiedler. 17154

Po rublu 4 roczniki „Gartenlaube", 1891, 1890, 1889, 1887. Żórawia 1—6. 17863

Powóz z fordekiem i kareta podwójna używane, do sprzedania. Nowy-Świat 37, mieszkania 6. 17836

Pozostałe po licytacji w lombardzie są do sprzedania za przystępną cenę welocyped, tandem, bryczka i trzy nowe ogniowe sikawki. Wiadomość: Przemysłowa 31. 17670

Rower oryginalny Swift № 1 do sprzedania. Smolna 10—8. 17679

Rowery „Kwadrant" oraz wszelkie przybory i części składowe, poleca zakład mechan. specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje wszelkie reparacje. 1580r

Rower Quadrant-Pnematic, nowy, 230 rs.— Leszno 33 (9—10 r.), stróż wskaże. 1652r

Rower pneumatyczny angielski „Kwadrant" do sprzedania za rs. 180. Niecała 12, m. 28, stróż wskaże. 17837

Siodła i wszelkiego rodzaju chomonta najtaniej u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska № 10. 1441r

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki. Ulica Śliska № 53, m. 1. 17633

Stara porcelana saska i chińska do sprzedania. Chmielna 55, m. 19. 17616

Są do nabycia numizmaty srebrne różnego rodzaju. Sienna 91, mieszkania 3, od 5-ej do 8-ej. 17889

Tanio sprzedam szafę dębową do sukien.— Leszno 33, u stolarza. 17874

Tanio do sprzedania № 12 maszyna pończosznicza. Chmielna 70, m. 1. 17829

Urządzenie sklepowe bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, Bielańska № 9. 17607

Wóz resorowy pojedyńczy i wolant mało używany do sprzedania. Miedziana 13, po między 5 a 7-mą. 17448

Wegierka jednokonna, lekka, na resorach, do sprzedania. Grzybowska 51. 17625

Wózek dziecinny, prawie nowy, za 8 rs. jest do sprzedania. Nowosenatorska № 6, Krajewski. 17985

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Z powodu wyjazdu sprzedaję: szafę do książek, kredens; szafę rozbieraną, łóżka, sofę, szafę damską, toaletkę, stół do kart, cztery krzesła kryte utrechtem, kandelabry bronzowe, pająki, dwie kolumny, portjery, obrazy, lampę do stołowego pokoju, naczynia kuchenne, szkło, porcelanę. Leszno 17, m. 31. 17855

Za bezcen do sprzedania otomana urzędowej roboty. Ul. Próżna № 10, m. 9. 17776

Z powodu wyjazdu sprzedaję lustro, garniturek fantazyjny, szafę, krzesła, kanapkę, stoły, szeslong, rolety, landszafty, materace, łóżko, stoliczek damski, fortepian, lampę, wiele innych rzeczy oraz urządzenie kuchni.— Nowogrodzka 31—15. 17808

Żyrandol do gazu o dwóch płomieniach do sprzedania bardzo tanio. Ulica hr. Kotzebue № 10, mieszkania 3. 17935

Z powodu zmiany lokalu szafy do rzeczy, do bielizny, toaleta, biurko, komoda, kredens, garnitur machoniowy, kanapa, kozeta.— Krucza 40, m. 1. 17734

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania urządzenie salonu razem lub częściowo za bezcen. Ulica Ptasia 1, u adwokata, od godziny 3-ej. 17471

10 kóp gonty oraz staroświeckie kafle na cały piec sprzedam tanio. Nowogrodzka 31—15. 17807

48 rs. maszyna nożna Singera, wyżymaczka 12 rs., do sprzedania. Żórawia 19, mieszkania 1. 17886

250 kopiejek materace zdrowia, znanej dobroci z wełny drzewnej, dobre dla letników, wysyłane za zaliczeniem. Tapicer, Królewska 17. 13752

Interesa handl. i majątk.

Apteka wiejska do sprzedania. Wiadomość u W-go A. Osuchowskiego w Piotrkowie. 17843

A) Dom drewniany na rozbiórkę do sprzedania zaraz. Łucka 26, u gospodarza. 17959

Bez konkurencji! Do sprzedania skład wódek, egzystujący lat 30, na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: kiosk przy ratuszu. 17909

Bez pośrednictwa osób trzecich potrzebna suma 15,000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie na majątek położony w gubernji płockiej. Reflektanci raczą się zgłaszać listownie poste-restante Przasnysz, gubernja płocka, dla „Rolnika." 17618

Bezkonkurencyjny dobry interes. Hotel Polski, jedyny w Kutnie, z obszernym zajazdem, sala bilardowa, bufet etc., do wynajęcia od lipca. Wiadomość u właściciela, Królewska 5, mieszkania 8, między 5 a 7. 17224

Do sprzedania sklep wiktuałów. Wronia № 31. 17842

Do sprzedania niedaleko kolei dom murowany, 11 dużych pokojów z kilkoma morgami ogrodu za 2,600 rs. Wiadomość u właściciela Rękawca, przez Tomaszów Rawski. 17833

Do sprzedania folwark włók 9, bez służebności, ziemia pszenna, obszerne łąki, opał, płodozmian, zasiewy kompletne, inwentarze.— Także przy ulicy pryncypalnej place. Nowy-Świat № 30, mieszk. 6, między 4 a 6-tą. 17668

Dzierżawa folwarczku blisko Warszawy jest do wzięcia od św. Jana. Wiadomość: Dzielna № 37, od godz. 5 do 7-ej. Tamże są mieszkania umeblowane z ogródkiem dla pijących wody. 17856

Do sprzedania pierwszorzędny interes, egzystujący lat 40. Kapitał wymagalny 8,000 rs. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Lat 40." 17888

Dom murowany, dwa domy drewniane, plac dziedziczny 18,009 ł. □, do sprzedania za 25,000 rs. gotówką. Wiadomość na miejscu, Smocza № 19, u właściciela. 17683

Jest do wydzierżawienia lub do wynajęcia dom z ogrodem, składający się z 6-iu pokojów, 2 kuchen, werendy oszklonej, stajnie i wozownie. Ulica Przedokopowa № 20, koniec Mokotowskiej. 17572

Jest do wydzierżawienia na lat 8—9 kilkowłókowy folwark, położony w powiecie sandomierskim, w glebie wybornej, zamożny w paszę i nawóz, z inwentarzem żywym i martwym oraz zasiewami oziminy i jarzyny, dobrze i kompletnie dokonanemi. Bliższą wiadomość udzieli na zapytania ustne lub piśmienne Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26 1669r

Kawiarnia i wyroby cukiernicze z powodu dwóch interesów do odstąpienia. Kiosk, Plac Teatralny. 17410

Kupię dom mały z placykiem w pobliżu Krakowskiego - Przedmieścia, w cenie od 3,000 do 6,000 rs., bez pośrednictwa. Oferty „K. Wronek" przyjmuje Kurjer Warsz. 17406

Krowiarnia egzystująca 20 lat, z gospodami, kontraktem na mieszkanie, do sprzedania od 1-go lipca. Warunki dogodne. Ogrodowa № 48, mieszkania № 1. 17706

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chcę sprzedać sklep swój sukna i kortów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówką trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernjalnem mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty piśmienne pod wyrazem „Warsztaty" przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Magazyn mód do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Długa № 27. 1629r

Na czasie. Do sprzedania cukiernia z restauracją, bilardem, kompletnem urządzeniem, egzystująca kilkanaście lat. Powązkowska 2. 17144

Plac, 8,890 łokci, Dzielna 73, do sprzedania, 70 kop. łokieć. 17571

Poszukuje się do kupna większego, dobrze zbudowanego kollergangu z manężem oraz lokomobili o sile 12—15 koni. Oferty przyjmuje Rudolf Scholtz w Łodzi, Wodna № 916 a. 1668r

Potrzebny zaraz do kupna folwark w bliskości Warszawy, z dobrą komunikacją kołową, rozległości nie więcej nad sześć włók; wymagalnemi są ładny duży dwór oraz budynki gospodarcze, duży park lub ogród przy domu; z inwentarzem i zasiewami, z niewielkim lecz stałym dochodem, bez służebności.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla Doktora P. Z. C. 17755

Pasesję nie obciążoną pożyczką Towarzystwa miejskiego, z planem zatwierdzonym do budowy frontu, w dobrym punkcie, obok kościoła, sprzedam na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna 67, mieszk. 3. 17795

Potrzebny jest pośrednik. Praga, ul. Targowa № 8, sklep obuwia. 17827

Rubli 150 potrzebuję na 3 miesiące, gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer dla „150." 17907

Rubli 15,000 są do ulokowania na domu w Warszawie, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, na bardzo umiarkowany procent. Oferty: Kurjer Warszawski S. S. 33. 17658

Rubli 30,000 potrzeba na 1-szy numer hipoteki, domu solidnie zbudowanego, ulica pryncypalna.—Wiadomość Złota № 8, m. 14, między 4 a 5 po południu. 17485

Sprzedaje się majątek czarnoziemny, odseparowany, 800 dzies. (1,460 mórg), w gub. połtawskiej, 45 w. od Kijowa, 6 w. od fabryki cukru. Dom piękny, murowany, o 12 pokojach, inwentarz żywy i martwy, zasiewy w komplecie. Bliższa wiadomość: Kijów, Peczersk, ul. Miljonna № 14, u właściciela domu. 16768

Sklep dobry dla krawca, zegarmistrza, felczera, owocarni. Jerozolimska 64. 17223

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie № 18. 17623

Sklep dwuokienny z mieszkaniem, zajmowany przez lat kilka na skład mąki, do wynajęcia od 1-go lipca. Krucza 13. 16777

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Nowolipki № 21. 17879

Sklep, w którym od dwunastu lat znajduje się skład win i korzeni, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: Wspólna № 44, u stróża. 17854

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z obszernem mieszkaniem z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Ulica Nowogrodzka № 14. 17826

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Alei Ujazdowskiej. 17821

Sklep norymbersko - galanteryjno-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 12. 17919

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu, Komorne 10 rs. Ulica Chłodna № 31, od Żelaznej. 17912

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowa Praga, ul. Brudnowska № 2, w dobrym punkcie. 17918

Skład węgli do sprzedania każdego czasu.— Długa 8. 17897

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 14, róg Zielnej. 17884

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 50.— Wiadomość: Krochmalna № 53. 17962

Skład węgla do sprzedania. Zgoda № 7. 17948

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu za 110 rs. Piekarz płaci komorne. Śliska 12. 17946

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby obojga małżeństwa. Wiadomość: Wspólna № 31. 17940

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 12. 17930

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedaję.— Waliców 32. 17929

Sklep wiktuałowy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie.— Pańska № 88. 17923

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Nowolipie 36. 1678r

Wyrobiony interes. Sklep mączny zaraz lub od 1-go lipca do sprzedania. Leszno, bazar, sklep „Jadwigi." 17955

Willa w Druskienikach do sprzedania. Wiadomość u adwokata Świderskiego, Elektoralna 34. 17816

W mieście Kozienicach jest do sprzedania dom parterowy mieszkalny z ogrodem i zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, zaraz, za 2600 rs. Wiadomość w Warszawie, Plac św. Aleksandra № 8, m. 7, u studenta, od 2 do 4-ej lub na miejscu u p. Wojdackiej. 17678

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 73. 17871

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1642r

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie - Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 16484

A) Pięknego mieszkania: 6, 7 lub 8 pokoi na parterze lub I-em piętrze, w środku miasta, bez względu na cenę, poszukuje Kantor Komisowy, Nowo-Senatorska № 3. 1680r

Bednarska 24. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia do odnajęcia od lipca. 17937

Chmielna № 47. Lokale z nowoczesnemi wygodami od 1 lipca 6—3 i 2 pokoje kawalerskie, od frontu, 1-e piętro. 16555

Ciechocinek. Różne lokale, z komfortem urządzone, blizko łazienek głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1611r

Ciechocinek, Willa Belle-vue. Do wynajęcia, z komfortem urządzone mieszkania, wśród ogrodu, w suchej i pięknej miejscowości, wprost głównych łazienek. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska № 10, m. 4. 17910

Do wynajęcia 5, 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 16762

Domek oddzielny dla ślusarza na warsztat. Różne drobne lokale tanio. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 1612r

Do wynajęcia od 1 lipca t. r. 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, ze spiżarnią i klozetem, na 3-m piętrze, z 2-ma balkonami na ogród Saski, w domu skanalizowanym. Graniczna 10. 17529

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e piętro. Ulica Kaliksta № 17. 17248

Do wynajęcia pokój ze wspólnym przedpokojem, usługą, samowarem, na żądanie fortepian. Wspólna 42—19. 17957

Do wynajęcia od 1-go lipca kilkanaście lokali, składających się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni i jednego pokoju z przedpokojem i kuchnią z śpiżarkami, wodociągami i zlewami, w nowo wybudowanym domu przy ulicy Szczygiej № 11. Wiadomość codziennie od godz. 6-ej wieczorem na miejscu. 1679r

Duża kuchnia do wynajęcia za usługę do pojedynczej kobiety lub małżeństwa bezdzietnego. Trębacka № 3 mieszk. 4. 17818

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, water-klozet, dwa wejścia, wszelkie wygody, zaraz do odstąpienia. Ul. Wspólna № 12 mieszkania 5. 17956

Do wynajęcia elegancko umeblowany salon z usługą, tanio, w środku miasta; także pokój z kuchnią za usługę z małą dopłatą. Śliska 10—5. 17825

Do odstąpienia na miesiące letnie cztery lub trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, kąpielą, balkonem, ładnie umeblowane. Krakowskie-Przedmieście 71 mieszkania 7 od 5-ej do 7-ej. 17917

Do wynajęcia mieszkanie, składające się z 5-iu pokoi, przedpokoju, łazienki i kuchni z całkowitem umeblowaniem. Wiadomość Aleje Ujazdowskie 37 mieszkania 2, od 12-ej do 8-ej wieczorem. 17908

Do wynajęcia od 1-go lipca dwa duże ładne pokoje, przedpokój, kuchnia, front, zlew na 1-szem, rs. 270, ditto w oficynie rs. 260. Pokoje z kuchniami, kawalerskie, sklep duży, stajnia, wozownia, obora, ogród owocowy, warzywny. Ulica Nowolipie 34, u właściciela. 17950

Do wynajęcia od 1-go lipca dwa lokale po cztery pokoje na pierwszem piętrze w oficynie z wszelkiemi dogodnościami, a także dwa lokale po trzy pokoje. Wiadomość u rządcy domu № 25 Jerozolimska aleja. 17845

Do odnajęcia pokój dwuokienny, na parterze. Hoża 6. 17942

Jest wygodne pomieszczenie dla kobiety przy wdowie. Chłodna № 32, m. 24. 17857

Jest każdego czasu do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią. Nowo-Grodzisk, u P. Dziewickiego. 17866

Każdego czasu 2 pokoje umeblowane, z usługą i samowarem, okna na Aleje, za 26 rs. miesięcznie. Nowy-Świat № 16, m. 37. Może być z całodziennem utrzymaniem. 17402

Letnie miesakanie do wynajęcia. Dwór w Bliznem, sześć wiorst za rogatką Wolską. Wiadomość powziąść można w redakcji Kurjera Świątecznego. 17419

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock, po nad Świdrem, w miejscowości uroczej;— tamże grunta do sprzedania. Wiadomość: L. C. Hardtmuth, Wierzbowa 6. 17462

Letnie mieszkanie, z całodziennem, wykwintnem utrzymaniem, z opraniem i usługą, miesięcznie od osoby rs. 27. Bliższe szczegóły w składzie win. Nowy-Świat №69. 17766

Leszno № 80, róg Żelaznej, tanio, przy stacji tramwajowej, mieszkania do wynajęcia od 1 lipca, frontowe, z balkonami, duże i małe. Tamże w ogrodzie owocowo-kwiatowym dla chorych suche i ciepłe po 3, 4 pokoje, z werendą i balkonem, mogą zastąpić letnie mieszkania. 16554

Letnie mieszkania Mienia, przystanek na miejscu kolej buduje, teraz Cegłów 2 wiorsty, lasy, kościół, lekarz, apteka, kąpiel, produkta spożywcze na miejscu. 16881

Letnie mieszkania do wynajęcia w willi Anielin, w Pruszkowie. Bliższa wiadomość na miejscu. 17235

Letnie mieszkanie w samych ogrodach, tanio, wiorsta od tramwaju. Wiadomość. Elektoralna № 19, w kawiarni. 17556

Lokal parterowy: 7 dużych pokoi za 700 rs. do wynajęcia od 1 lipca. Smolna-Wysoka № 22. 17501

Letnie mieszkania w willach Ojcowa, od 1-go do 10-ciu umeblowanych pokojów, z wszelkiemi wygodami i komunikacją, do wynajęcia po bardzo przystępnych cenach. Widzieć plany i powziąć wiadomość można w Biurze hr. L. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17719

Lokal na warsztat, od 1 lipca. Ulica Złota № 32. 16499

Letnie mieszkania pod lasem sosnowym, pałacyk 15 pokoi—mieszkania po 3 lub więcej pokoi, ładny ogród, godzina drogi z Warszawy. Konie na żądanie. Nowy-Świat 29. — Potrzebski. 17430

Letnie mieszkanie w Służewie, za Mokotowem, 2 pokoje oddzielne, w tym kuchnia. Wiadomość u organisty Nowickiego. 17604

Letnie mieszkania z całodziennem wykwintnem utrzymaniem za rubla dziennie. Park rozległy, blizkość lasów sosnowych, pokoje suche i wysokie. Odległość trzy mile od Rudy Guzowskiej. Wiadomość Warecka 9 m. 39, od 1 do 4-ej. 17883

Letnie mieszkanie za 40 rs., umeblowane przy familji zacnej. Pałac, park piękny, o 4 wiorsty od Warszawy. Wiadomość: Hotel Krakowski u szwajcara. 17853

Letnie mieszkania blizko Warszawy, dom w ogrodzie, las duży sosnowy, kąpiel. Jerozolimska 35 mieszkania 12, od godz. 3—6-ej po południu. 17938

Letnie mieszkanie pod lasem, 2—3 pokoje z kuchniami, umeblowaniem do najęcia pod Nowomińskiem. Ulica Królewska № 1. — Radecki. 17903

Lokale eleganckie, słoneczne, suche, z wszelkiemi wygodami: na 1-em piętrze od frontu: 5 pokojów — 580 rs. (może być dodany ogrodek owocowo-kwiatowy); 3 pokoje—360 rs. W oficynie 2 pokoje, kuchnia etc., 1-sze piętro 210 rs. W blizkości kościół, gimnazja: V-te męzkie i IV-te żeńskie, tramwaj, targ. Hoża 68. 17860

Letnie mieszkania przy samej stacji Miłosna kolei warszawsko-terespolskiej, od 25 do 35 rs. za pokój przy lesie. Wiadomość na miejscu u Lasockiego. 17964

Ładny pokój lub dwa frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, m. 5. 17811

Mieszkanie z ogródkiem, 4 pokoje, wszelkie wygody. Krucza 25. 16436

Mieszkanie letnie do wynajęcia: pokój i kuchnia w posiadłości Laski, 8 wiorst od rogatek powązkowskich, blizko lasu. Wiadomość u właściciela M. G. 17812

Na letnie mieszkanie, pokój z balkonem, markizą—okolica leśna. Złota № 26, mieszkania I. 17823

Nowogrodzka róg Marszałkowskiej № 33, do wynajęcia od 1-go lipca 6 pokojów z balkonem na 1-em piętrze, przedpokój, kuchnia, waterklozet rs. 925, oraz na III-em piętrze cztery duże pokoje, przedpokój, kuchnia i wszelkie wygody rs. 575. 17655

Na czas wakacyj, lipiec i sierpień, do odstąpienia za umiarkowaną cenę cztery pokoje z wygodami, kompletnie umeblowane. Wspólna, parter, od frontu. Wiadomość każdego czasu Krucza 26 m. 20. 17832

Na fabrykę, zakład przemysłowy, mała posesja do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. Wiadomość, Świętokrzyzka № 20, mieszkania 10. 17655

Od 1-go lipca. Dwa lokale: 6 i 4 pokoje, zdatne na prywatne mieszkanie, szkołę, lombard; tamże dwa sklepy. Ulica Świętojańska № 7/9. 17983

Od 1-go lipca z placu Zygmunta, Podwale № 8, sklep, stajnia i wozownia, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. 17407

Pokój z werendą w ogrodzie, z oddzielnem wejściem, może być z życiem—lub pokoik z wejściem wspólnem. Marszałkowska 21, w ogrodzie. 17436

Pokoje umeblowane do wynajęcia, mogą być także dla osób przyjezdnych. Złota 25, mieszkania 20. 17961

Pokój—oddzielne wejście, osobie z pewnem utrzymaniem. Aleksandrja 20—18. 17484

Pięć pokoi słonecznych, dwa balkony, trzy wejścia. Smolna № 19, okna od Alei, od lipca. 17810

Pokój z meblami, 1-e piętro, Szkolna 1, mieszkaniu 8. Tamże wiadomość o letniem mieszkania. 17867

Pokój do wynajęcia, umeblowany, z utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 17806

Potrzebne od 1-go lipca mieszkanie na 2-em piętrze, pomiędzy ulicą Marszałkowską, Jerozolimską i Aleją Ujazdowską. składająca się z 6-iu do 8-iu pokoi ze wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, może być złożone z dwóch łącznych mieszkań mniejszych. Odpowiednie oferty składać można przy ulicy Pięknej pod № 9, u właściciela domu. 17834

Sklep z oknem wystawowem, przedpokój, dwa pokoje, z wejściem do piwnicy, na mydlarnię, cukiernię, skład wódek lub inny zakład do wynajęcia od 1-go lipca. Chmielna 56, naprzeciwko komory i dworca. 17642

Sklep przy ulicy Nowy - Świat № 49, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., za rs. 600 rocznie. 17442

Sklep narożny z lokalem na rogu Świętokrzyzkiej i Włodzimierskiej № 1 do wynajęcia od 1-go lipca r. b. W tymże domu od Świętokrzyzkiej sklep z urządzeniem eleganckiem. 17865

Suterena na warsztat do wynajęcia. Zgoda № 11. 17822

Sześć, pięć pokoi, łazienka, klozety, wszelkie wygody, Ulica Marszałkowska 83, od lipca. 17869

Tanio, na lato, blizko Otwocka, pokój przy rodzinie. Wiadomość: Ulica Nowolipki 38—8. 17868

Tanio odnajmuję salon i pokój z przedpokojem, waterklozet. Marszałkowska 142, stróż wskaże. 17549

W Służewcu, o 5 wiorst za rogatką Mokotowską, do wynajęcia na letnie mieszkanie dom w parku, za nader przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, u rządcy. 17498

Willa Teklin w Otwocku, 10 minut od stacji, letnie mieszkania, lasek. Wiadomość: Lipowa 5. Czernobajew. 17881

Wspólna № 33. Do wynajęcia od frontu pięć pokoi na pierwszem piętrze z balkonem, oraz dwa mieszkania po trzy pokoje z niszami, w oficynach po dwa pokoje z obszernemi niszami. We wszystkich, jak wyżej, zlewy, wodociągi, przedpokoje i inne dogodności. 17926

W obywatelskim, zacnym, zamożnym domu, w suchej miejscowości, poszukuje letniego mieszkania z całem utrzymaniem, fortepianem i koniem pod damski wierzch dla codziennej przejażdżki, rodzina, złożona z matki, trzynastoletniej córki i dwóch małych uczni z korepetytorem za 100 rs. miesięcznie lub więcej. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Wdowy Z." 17906—

2 pokoje w ogrodzie, może być i kuchnia do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 17360

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z balkonem, do wynajęcia na 3 miesiące, tanio. Wiadomość: Aleksandrja 6, mieszkania 3. 17799

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, waterklozet, balkon; 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, waterklozet; sklep duży, dwa pokoje, kuchnia, przedpokój—do wynajęcia od 1-go lipca. Królewska 3. 15915

2 lokale po 5 pokoi, na 1-m i 3-m piętrze od frontu, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca, w domu zkanalizowanym. Marszałkowska № 95. 17499

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze jest do wynajęcia od św. Jana. Ulica Złota № 55. 17925

6 pokoi dużych, do wynajęcia od 1 lipca, 1-e piętro, front, Chmielna 13. Dom skanalizowany, wszelkie wygody. 17852

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2 balkony, na 1-m piętrze, pomiędzy ogrodami kwiatowemi, za rs. 750. Takiż lokal na 2-m piętrze, z urządzeniem gazowem, wanną ogrzewaną gazem, do wynajęcia od 1 lipca. Złota N 32. 16498

Doniesienia rozmaite.

A) Warszawskie Biuro Ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej, przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na pisma perjodyczne, po cenach redakcyjnych. 17246

A) Do sprzedania lando prawie nowe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Dywanów 10 sztuk tekińskich, oryginalnych, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Portjer używanych wielki wybór, tanio, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska № 16. 1603r

A) Meble nowe i używane, oraz całe urządzenia, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Gabinetowe urządzenie jedwabiem kryte, oraz portjery i dywan na cały pokoj, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Koronki stare Valencienne 14 łokci, prawdziwe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Wszelkie sprzęty domowe przyjmuje na przechowanie przez letnie miesiące, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska № 16. 1603r

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawa do domów. Orla 6, mieszkania 32. 14799

A. Codzień wieczorem koncert dam wiedeńskich, niedziele, święta także w obiad koncert, Marszałkowska 114, Warszawska Wiedeńska Restauracja. Uroczy ogród, werenda, 6 gabinetów, obfity bufet, wyborna kuchnia do godziny 3-ej nocą. Piwo bombami po 5, 10, 15 kop. 17953

Ciechocinek. Warszawska restauracja Arona Lewkowicza zostaje otwartą z dniem 8 Czerwca, w domu W. Szmidta. 17920

Ciechocinek. Osoba poważna, wyjeżdżając wraz z córką przełożoną pensji do Ciechocinka na drugi sezon, pragnie przyjąć pod opiekę dzieci lub osoby starsze, za umiarkowanem wynagrodzeniem, zapewniając sumienną opiekę, towarzystwo inteligentne, jedzenie smaczne i zdrowe, obsługę dobrą, oraz mieszkanie suche, blizko łazienek. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 123, m. 12. 17566

Elegancko, niedrogo wykończa wszelką garderobę męzką krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka 33. 15775

Grób do odstąpienia murowany, z pomnikiem marmurowym, na Powązkach. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 3 domu, m. 14, od 2-ej do 6-ej. 17939

Herbatę lądową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 16382

Karety, powozy i karety kolejowe wynajmuję tanio. Chmielna 12. 17417

Kapelusze filcowe męzkie i damskie bardzo tanio nabywać można w nowootworzonym składzie przy fabryce, Chłodna 55. 1677r

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, m. 10. 17928

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Bichlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Młoda mężatka chce przyjąć dziecko do piersi. Wolska 53, Barańska. 17958

Mężatka chce przyjąć dziecko do piersi na świeży pokarm. Ulica Młynarska 25, mieszkania 2. 17521

Mamki! Biuro kaucjonowane rekomendacji mamek, posiada wybór zdrowych, wiejskich mamek. Hoża 11. 16636

Nowo otworzona pracownia „Julie" przyjmuje suknie i okrycia (i dziecinne) od 3-ch rs., wykończenie staranne i eleganckie, podług najświeższych żurnali. Podwale № 18, front. 17264

Nowość!!! Błyskawiczne pończochy czarne, niewypierające, gładkie ajurowe, skarpetki męzkie, dziecinne. Świętokrzyzka 35, mieszkania 11. 17966

Nagrody rs. 55. Zgubiłem w maju pieniądze w dniu 23 czy 24 w papier owinięte rs. 255. Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 88, mieszkania 4, na ulicę Pańską, za powyższą nagrodą. 17820

Nagrody rs. 5. Zgubiono dwa sznurki korali, w sobotę około godziny 8-ej wieczorem, w przejściu od tramwaju wilanowskiego do Alei Ujazdowskich. Uczciwy znalazca raczy odnieść na ulicę Zielną № 13, mieszkania 19. 17848

Obiady prywatne, na świeżem maśle w domu i na miasto. Piękna 19, m. 1. 17621

Od 30 kop. ubieram kapelusze, podług najświeższych fasonów. Marszałkowska № 138, mieszkania 1. 17791

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 17718

Obiady prywatne, wyborowe, na maśle, 30 kop. Marszałkowska 145—33. 17997

Przy wyjściu z ogrodu Saskiego przez Marszałkowską zgubiono portmonetkę, zawierającą: 3 rs. z kopiejkami, klucz i kwity na 150 i 20 rs. i dwa papierki igieł. Znalazca zechce odnieść zgubę: Nowogrodzka d. 21, m. 1, zostawiwszy sobie pieniądze, za co osobno będzie wynagrodzony. 17835

Przyjmie dziecko do piersi mężatka. Koszykowa 38, m. 2. 17878

Uboga, młoda panienka, potrzebująca kuracji ciechocińskiej, pragnęłaby z jaką zacną familją wyjechać do Ciechoainka, jako towarzyszka, lub też może zająć się dziećmi. Umie szyć, gdyż z tego się utrzymuje. Aleksandrja № 14, mieszkania 24. 1674r

Ubieram i robię kapelusze bardzo gustownie, od kop. 30 do 75. Żórawia № 9, mieszkania 23. 17870

Ważna wiadomość dla pp. producentów i pp. kupców utrzymujących hurtową sprzedaż win. Przez długą praktykę i pracę doszedłem do pewnego celu, gdzie łatwym i niekosztownym sposobem ulepszam wszystkie gatunki win. Zastosowanie mojej metody zabezpiecza raz na zawsze od pleśnienia, kwaśnienia, mętnienia i fermentacji, wino pozbywa się wszystkich smaków niewłaściwych, nabiera dobrego smaku i przez to staje się cenniejszem. Nadmieniam, że tu niemają miejsca żadne dawki dotąd praktykowane w kiperstwie, a nawet klarowanie. Reflektanci życzący korzystać z niniejszego ogłoszenia raczą oferty swe złożyć w Kurjerze Warsz. dla J. S. 20. 17824

Wyuczam pończoch i robót włóczkowych na swojej maszynie, ze stałą robotą. Świętokrzyzka 35, m. 11. 17967

Wychowywanie dzieci od lat 2-ch do 6-ciu pod sumienną i troskliwą macierzyńską opieką. Hoża 51, m. 20. 17880

Z kwiatów najmodniejsze kapelusiki, podług paryzkich modeli, u Wandy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 17717

Zaginął wyżeł biały, z żółtemi uszami. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem: Marszałkowska 59. 17894

Za gotówkę! chrześcijański magazyn Antoniny Zaorskiej kupuje i sprzedaje używaną garderobę damską. 3 Trębacka. 17817

Z. Krasnodębska, dawniej Warsz. Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, poleca: 17849

Z) Szparagi, pieczarki codziennie świeże. 17849

Z) Wina owocowe „Cidre" napój bardzo pożądany w czasie upałów. 17849

Z) Soki, kompoty, konfitury, marmolady dobre do omletów, kruchych ciastek. 17849

Z) Winogrona świeże, smakiem wyborne. 17849

Z) Szynki litewskie, świeże masło. 17846

Z) Towary kolonjalne, gatunki dobre, ceny możliwie nizkie. 17849

24 godzin odrabiam suknie i okrycia fason najświeższy, staranne wykończenie, 3 ruble robota. Szpitalna 4—9. 17850

108 Marszałkowska. Ważne dla wyjeżdżających na letnie mieszkania. 17630

108 Marszałkowska. Taborety składane kop. 90, stoły 2.50, umywalnie 1.40, łóżka żelazne 2.75, kuchenki benzynowe 1.20. 17630

108 Marszałkowska. Maszynki do lodów, hamaki paryzkie składane. Lodownie pokojowe, klozety do proszku. Wieszadła do rzeczy, wanny, zycbady. Naczynia kuchenne. 17630

108 Marszałkowska. Kłódki, Zatrzaski angielskie, łańcuchy bezpieczeństwa przybory do rybołówstwa poleca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 17630

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Мая 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).